

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmickowski
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 287

Poznań, niedziela dnia 27 czerwca 1937

Rok 32

Krół Karol II w Polsce

Goście powitanie w stolicy — Honorowy salut 101 strzałów armatnich — Obiad galowy i raut na Zamku

Warszawa. (PAT) Na długo przed przyjazdem do stolicy króla Karola ruch kołowy i tramwajowy na trasie przejazdu orszaku królewskiego został wstrzymany. Chodniki wypełniły szalenie tłumy publiczności. Przy samej jezdni ustawiły się liczne organizacje, poczynając od samego dworca aż do Zamku Królewskiego.

Punktualnie o godz. 16,30 przybył na Dworzec Główny w Warszawie pociąg królewski. W tej chwili orkiestra odegrała hymn narodowy rumuński, wojsko sprezentowało broń. Z wagonu salonnego w otoczeniu świty rumuńskiej i polskiej wyszli: J. K. M. król Karol i wielki wojewoda ks. Michał.

Nastąpiło powitanie króla Karola z Prezydentem R. P. które miało charakter bardzo serdeczny. Nie mniej serdeczne było powitanie Prezydenta z ks. Michałem. Kolejno nastąpiło powitanie króla i wielkiego ks. Michała z marszałkiem Śmigłym - Rydzem, a następnie z premierem, marszałkami Senatu i Sejmu, członkami rządu, generalicją i pozostałymi osobistościami.

Po uroczystościach, powitania król Karol w towarzystwie Prezydenta R. P. oraz ks. Michała w towarzystwie marszałka Śmigłego-Rydzia przy dźwiękach narodowego hymnu rumuńskiego przeszli przed frontem kompanii honorowej kierując się ku wyjściu. Następnie król, Prezydent oraz ks. Michał i marszałek Śmigły-Rydz wsiedli do samochodów. Zebrane tłumy publiczności rozpoczęły gorącą manifestację, wnosząc okrzyki na cześć króla Karola.

Po chwili orszak, poprzedzany przez szwadron szwoleżerów, ruszył Al. Jerozolimskimi. Za samochodami wiozącymi dostojnych gości jechał również szwadron szwoleżerów, a następnie posuwały się samochody ze świtą rumuńską i polską. Wzdłuż całej trasy, którą przejeżdżał orszak tłumy publiczności warszawskiej gorąco manifestowały.

W chwili przybycia orszaku na dziedziniec zamkowy batalion stołeczny ze sztandarem sprezentował broń, a orkiestra odegrała hymn narodowy. Samochody zatrzymały się przed wejściem na schody Władysławowskie, gdzie oczekiwali: szef kancelarii cywilnej Prezydenta Lebkowski, zastępca szefa gabinetu wojskowego, oraz radca kancelarii cywilnej oraz adjutant.

Następnie król i Prezydent oraz ks. Michał i marsz. Śmigły-Rydz przeszli do apartamentów na drugim piętrze, gdzie oczekiwała pani Prezydentowa. Jednocześnie świta towarzysząca królowi rumuńskiemu zapisała się do księgi audiencjonalnej Prezydenta i pani Prezydentowej.

Po krótkiej wizycie Prezydent R. P. odprowadził J. K. M. króla Karola do Pałacu Łazienkowskiego. Orszak w tym samym porządku jak z dworca ruszył ulicami miasta do Łazienek. I tym razem przejazdowi króla Karola towarzyszyła serdeczna manifestacja ze strony ludności stolicy.

Od wejścia do Parku Łazienkowskiego przy Belwederze, aż do Pałacu szpaler utworzyły oddziały wojsk sanitarnych. Na wprost Pałacu stanęła kompania honorowa 5. pułku strzelców

podhalańskich ze sztandarem i orkiestrą.

Kompania honorowa przed pałacem stała na baczność, prezentuje broń, orkiestra gra narodowy hymn rumuński. Poprzedzany przez szwadron szwoleżerów wjeżdża na plac przed Pałacem pierwszy samochód wiozący króla i Prezydenta R. P. i po przejechaniu przed frontem kompanii honorowej zatrzymuje się u wejścia do pałacu. W następnym samochodzie jedzie wielki książę Michał w towarzystwie marsz. Śmigłego-Rydzia. Przybywające kolejno samochody zatrzymują się przed Pałacem.

Wysiadającego króla Karola powitali u wejścia pałacu zastępca dyrektora protokołu dyplomatycznego Łubieński, dyrektor Przezdziecki oraz zastęp-

ca dyrektora kancelarii cywilnej Prezydenta dr Skowroński. Król Karol i Prezydent po powitaniu wchodzą do pałacu. Na maszt wciągnięty zostaje sztandar królewski. Bateria Dak-u oddaje honorowy salut 101 strzałów armatnich.

Do westibulu Pałacu wchodzi po powitaniach wielki książę Michał wraz z marsz. Śmigłym-Rydzem, minister Antonescu wraz z ministrem Beckiem, marszałek dworu Urdariano, gen. Glatz, oraz świta.

Orkiestra w dalszym ciągu gra rumuński hymn narodowy. Kompania honorowa prezentuje broń, rozlega się odgłos strzałów armatnich. Król Karol i książę Michał oraz Prezydent i marsz. Śmigły-Rydz ukazują się na balkonie w prawej części Pałacu prowadząc ożywioną rozmowę.

Obiad galowy i raut

Warszawa. (PAT) O godz. 19,45 Prezydent R. P. wydał na Zamku Królewskim wielki obiad galowy, a następnie raut na cześć Jego Królewskiej Mości króla Karola i wielkiego księcia Michała.

W obiedzie wzięli udział członkowie rządu z premierem Sławoj-Składkowskim, marszałkowie Senatu i Sejmu, członkowie korpusu dyplomatycznego, świty rumuńska i polska, członkowie poselstwa rumuńskiego oraz zaproszeni goście.

O godz. 19,50 przybył na Zamek marsz. Śmigły-Rydz.

O godz. 20 przybyli samochodami na dziedziniec zamkowy przez bramę zegarową król Karol w towarzystwie Prezydenta R. P. oraz ks. Michał w towarzystwie gen. Fabrycego.

W chwili gdy samochód króla wjechał na dziedziniec zamkowy, kompania zamkowa oddała honory wojskowe a orkiestra odegrała hymn rumuński. U drzwi schodów oczekiwali na dostojnych gości: dyrektor protokołu dyplomatycznego Romer oraz dwaj adjutanci Prezydenta R. P.

Po skończonym cercle w sali assamblowej król w towarzystwie pani prezydentowej Mościckiej i całego dostojnego orszaku przeszli przez salę obiadów czwartkowych do sali saskiej, gdzie odbył się obiad.

Pod koniec obiadu powstał Prezydent R. P. i wygłosił następujące przemówienie:

Przemówienie Prezydenta R. P.

Wasza Królewska Mości!

Z najwyższą radością witam Waszą Królewską Mość w stolicy naszego kraju i jestem szczęśliwy, mogąc stwierdzić, że cała Polska podziela tę radość oglądania pomiędzy nami panującego wielkiego narodu rumuńskiego.

Wizyta Waszej Królewskiej Mości dodaje nowe ogniwo do łańcucha wydarzeń, które od lat świadczą o ścisłości węzłów pomiędzy naszymi obydwojma krajami. W ciągu ostatnich miesięcy wydarzenia takie stały się częstsze. Przede wszystkim pragnę tu wspomnieć o wizycie wielkiego wojewody Michała, jako przedstawiciela królewskiego domu Rumunii, który w ten sposób już w trzeciej generacji pro-

wadzi dzieło zblżenia polsko - rumuńskiego. Z wielką też przyjemnością widzę wśród nas wielkiego wojewodę Michała, który towarzyszy Waszej Królewskiej Mości w tej podróży.

Podczas mojego krótkiego pobytu w Rumunii łatwo mogłem sobie zdać sprawę z tego, do jakiego stopnia so-

Przemówienie J. K. M. króla Karola II

Ekscelencjo!

Odczuwam głęboką radość z powodu przybycia do stolicy szlachetnego, zaprzyjaźnionego i sprzymierzonego narodu. Gorąca i wspaniała manifestacja, którą mi okazano, pozwala mi zdać sobie sprawę z trwałych węzłów, opartych na powszechnych uczuciach, które stanowią podstawę naszego sojuszu. Podziękowanie moje za piękne słowa powitania, skierowane do mnie przez Waszą Ekscelencję, wykraczają poza ramy tego świetnego zebrań i zwracają się również do wielkiego narodu polskiego, który zgotował mi tak serdeczne i entuzjastyczne przyjęcie. Piękna uroczystość dzisiejsza, która stanowi dalszy ciąg uroczystości wczorajszych, gdy miałem prawdziwe szczęście gościć Waszą Ekscelencję w Rumunii, może tylko przypieczętować i wzmocnić jeszcze bardziej łączącą nas przyjaźń i sojusz. Jestem zgodny z Panem Prezydentem, że sojusz ten, doskonale harmonizujący z polityką solidarności międzynarodowej prowadzoną przez Rumunię, jest potężnym potwierdzeniem naszego wspólnego celu, którym jest obrona i utrzymanie pokoju.

Muszę przyznać, że nie bez uczucia żywego wzruszenia znajduję się dziś w tym pięknym kraju, którego pełna chwała przeszłość symbolizowała na przestrzeni wieków walkę bez wytechnienia o wolność dla wszystkich i wszystkie prawa narodowe. „Polonia restituta“ była aktem wielkiej sprawiedliwości moralnej i wspaniałym potwierdzeniem prawa do egzystencji wszystkich jednostek narodowych.

Panie Prezydencie! Serce moje nappełnia się radością, iż mogłem urzeczywistnić gorące pragnienie, jakie żywiłem oddawna i złożyć wizytę mojej sojuszniczej Polsce.

Dziękując raz jeszcze Waszej Ekscelencji za serdeczne słowa, które Wasza Ekscelencja zechciał skierować do

już polsko - rumuński nabrał tak wartościowego charakteru uczucia narodowego, jednako głębokiego w obydwu naszych krajach. Widzę w tym szczęśliwą i mocną podstawę dla tej polityki jasnej i lojalnej, która się stała tradycyjną dla Warszawy i Bukaresztu.

Jestem przekonany, że z swych wzajemnych stosunkach narody rumuński i polski kierują się godną uznania intuicją, która pozwala im ocenić należycie usługi, jakie sojusz nasz oddaje sprawie pokoju, bronionej z taką wytrwałością i stałością przez nasze obydwa rządy.

Jestem szczęśliwy, że Wasza Królewska Mość podczas obecnego pobytu w Polsce będzie miał sposobność stwierdzić osobiście, jak wielkie uczucia naród polski żywi dla Waszej Królewskiej Mości i jego okrytego chwałą kraju.

Pragnąc dać wyraz tym myślom i uczuciom, mam zamiar podnieść poselstwo Rzeczypospolitej w Bukaresztie do rangi ambasady. Mając nadzieję, że znajdzie to zgodę Waszej Królewskiej Mości, wnoszę kielich za zdrowie Waszej Królewskiej Mości i domu królewskiego, za pomyślność jego krajów i szczęście narodu rumuńskiego.

Mowy Prezydenta Rzeczypospolitej wysłuchali stojąc wszyscy obecni. Po wzniesieniu toastu przez Prezydenta na cześć J. K. M. króla Karola, orkiestra odegrała hymn narodowy rumuński, a obecni na sali Polacy wzniesli okrzyk: „Niech żyje!“.

Bezpośrednio potem J. K. M. wygłosił następujące przemówienie, którego wszyscy wysłuchali stojąc:

„Nie i za wzruszające przyjęcie, jakie mi zgotowano, wnoszę kielich za zdrowie Dostojnego Pana Prezydenta, głowy państwa polskiego, jak również za pomyślność i wielkość zaprzyjaźnionej i sprzymierzonej Polski.“

Po toaście na cześć Polski orkiestra odegrała hymn polski.

Po skończonym obiedzie król, Prezydent, Prezydentowa, książę Michał i marsz. Śmigły-Rydz przeszli do sali obiadów czwartkowych na czarną kawę.

Następnie odbył się raut, wydany przez Prezydenta R. P. Raut przeciągnął się do godz. 23,30, o której nastąpiło pożegnanie w sali audiencyjnej J. K. M. króla Karola i ks. Michała z Prezydentem R. P. i panią Prezydentową.

W drodze powrotnej do Łazienek towarzyszył J. K. M. królowi Karolowi p. marsz. Śmigły-Rydz, J. K. W. ks. Michałowi — gen. Fabrycy.

Znaczki pocztowe „sojusznicze“

Warszawa. (PAT) Jak się dowiadujemy, poczta polska dla upamiętnienia pobytu w Polsce głowy zaprzyjaźnionego państwa rumuńskiego wydaje trzy specjalne bloki ze znaczkami pocztowymi. Jeden z tych bloków zawiera 4 znaczki z portretem Prezydenta R. P., drugi zawiera 4 znaczki z I. marszałkiem Polski Józefem Piłsudskim, a wreszcie trzeci zawiera 4 znaczki z portretem marszałka Polski Śmigłego-Rydzia. Wszystkie bloki mają u góry herby państwowe Polski i Rumunii oraz daty: początkową i końcową pobytu w Polsce J. K. M. Karola II króla Rumunii.

Bloki te będą do nabycia w większych urzędach pocztowych w pierwszych dniach lipca br.

W arcybiskupiej Spale

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”).

Warszawa, 24 czerwca

Poprzedzony listem redakcji, udałem się samochodem do Skrzyszew. Po drodze rozważałem trudności mojej misji, ponieważ wiedziałem, że J. E. ks. kardynał Kakowski bawi w Skrzyszewach na rekonwalescencji po ciężkiej grypie, liczyłem się zatem z możliwą i słuszną odmową.

Skrzyszewy leżą na drodze z Warszawy do Poznania, w pobliżu Żychlina. Jest to dawna rezydencja wielkopolska, którą przed trzema laty w stanie zupełnego zniszczenia nabyła warszawska kuria metropolitalna z przylegającym obszernym parkiem i ogrodem. Ks. kardynał przeznaczył pałac w Skrzyszewach na letnią rezydencję dla arcybiskupów warszawskich i na dom rekolekcyjny dla kapłanów archidiecezji.

Uradowałem się szczerze, zastawszy w Skrzyszewach bardzo dobrego swego znajomego, prałata kapituły łowickiej, ks. Jana Podbielskiego, który zajmuje się gospodarstwem w Skrzyszewach, dojeżdżając do Warszawy co tydzień.

O moim przyjeździe uprzedził ks. kardynał jeden z jego kapłanów, ks. kanonik Plater. Kiedy siedzieliśmy z ks. Podbielskim na werandzie pałacu, oglądając przepiękny park, przyszedł do nas nagle J. E. ks. kardynał i po powitaniu przystąpił od razu ad rem:

Pisał tu do mnie p. redaktor Seyda w sprawie specjalnego numeru „Kuriera Poznańskiego” z okazji kongresu Chrystusa Króla. Tylko, niestety, ja tu nie mam żadnej fotografii...

Na to wydobylem z teczki fotografie, nabytą uprzednio w Katolickiej Agencji Prasowej i wręczyłem ks. kardynałowi, który po obejrzeniu powiedział z uśmiechem, że nie jest ona najlepsza i oświadczył z gotowością, że pomimo nawału zajęć zaraz coś napisze. Tymczasem zalecił mi, żebym w towarzystwie ks. Podbielskiego obejrzał park i dom w Skrzyszewach.

Niesłychanie uradowany tak szczęśliwym wynikiem mojej misji, udałem się z wyznaczonym mi najmilszym przewodnikiem najpierw na zwiedzenie pałacu, który na parterze mieści kaplicę, dużą salę rekreacyjną, jadalnię i kilka mniejszych pokojów. Na górze znajdują się pokoje mieszkalne dla przybywających na rekolekcje.

Muszę z konieczności pominąć opis wspaniałego parku, doprowadzonego już zupełnie do porządku. W bardzo dobrym stanie znajduje się także ogród owocowy. Cała posiadłość zajmuje około 12 ha ziemi, z czego 7 ha stanowią łąki, a resztę park i ogród.

Po powrocie do pałacu czekałem jeszcze chwilę, po czym przybył do nas znowu ks. kardynał, niosąc już w ręku własnoręczne pismo, które Czytelnicy znają z wczorajszego specjalnego wydania „Kuriera Poznańskiego”.

Podziękowałem najgoręcej w imieniu redakcji i własnym; misja moja była skończona. Jednak jeszcze nie odjechałem, ponieważ J. Eminencja zaprosił mnie na podwieczorek, podczas którego dużo rozmawiałem z ks. kardynałem o różnych sprawach. Zapytany o Skrzyszewy, zdałem relację ze swej „inspekcji”, wyrażając zachwyt nad położeniem i urządzeniem — acz skromnym — rezydencji skrzyszewskiej, przywróconej niemal z nicości, z zupełnego zniszczenia, do bardzo dobrego już stanu. Z kolei mówiliśmy o warszawskim „Domu Katolickim”, wybudowanym niedawno przez ks. kardynała i stanowiącym centrum ruchu katolickiego nie tylko dla archidiecezji, ale także dla innych dzielnic Polski.

W związku z „Domem Katolickim” wywiązała się rozmowa o instytucjach w nim się mieszczących. Ks. kardynał interesował się żywo Zjednoczeniem Polskich Pisarzy Katolickich, do którego zarządu mam zaszczyt należeć, prasą katolicką i ruchem wśród katolickich dziennikarzy.

Ks. kardynał poinformował mnie także o swoich bieżących pracach. Właśnie ukończył on List Pastorski w sprawie walki Kościoła z alkoholizmem.

Następnie przeszliśmy do kongresu poznańskiego. Ks. kardynał zaznaczył, że ks. Prymas Hlond ma bardzo wiele pracy z organizacją tego kongre-

su, który wypadnie, zdaniem J. Eminencji, bardzo dobrze.

Ks. kardynał Hlond jest ode mnie młodszy o 20 lat! — mówił z uśmiechem ks. kardynał Kakowski.

Odparłem na to, że często siły dopisują i w podeszłym wieku, na dowód czego przytoczyłem niektóre przykłady wybitnych osobistości. Ks. kardynał wyraził obawę, czy wobec zmę-



Nikt nie wnikał tak głęboko w ducha i dzieje ludów i narodów, nikt bardziej nie był Rządcą i Władcą królestw tego świata, jak właśnie Ten, który odrzucił ofertę kusiciela, by zawałdnąć ziemią, a o sobie powiedział: „Królestwo moje nie jest z tego świata”.

*

Zjazd w Poznaniu, tak wspaniały obchód ku czci Chrystusa Króla, jest w pewnym znaczeniu także symbolem roli i posłannictwa Polski. Wieszcz nas zapowiedzieli, iż gdy Polska zmartwychwstanie, wtedy w zamian za kajdany, jakimi ją darzono, odda Europie i światu wolność rozkuwając go z kajdan duchowej niewoli. Ta zapowiedź iści się dziś w oczach naszych. Ob-

chód Chrystusa Króla i narady tego obchodu skierowane są przeciw najstraszniejszemu i najokrutniejszemu tyranowi dzisiejszej ludzkości, krwawemu i nieubłaganemu, jakim jest k o m u n i z m. On to nałożył kajdany na ludzkość, a jak nie oszczędza nawet swoich najoddańszych zwolenników, na tośmy patrzyli w dniach ostatnich.

Polska na swej ziemi, w reprezentacji rządu swego, pasterzy swoich i gości z krajów innych, w przedstawicielach duchowych różnych narodów występuje uroczyście pod sztandarem Chrystusa Króla, który jedynie ma moc i siłę, aby pokruszyć kajdany niewoli i wnieść powiew prawdziwej wolności.

+ Józef Teodorowicz

Echa zatargu z ks. metr. Sapięhą

Warszawa. (Tel. wł.) Prasa żydowska poświęca sprawie zatargu rządu z ks. biskupem Sapięhą największą uwagę. W takim „Głosie Porannym” znajdujemy w numerze sobotnim aż dwie pełne strony pod soczystymi i prowokującymi tytułami:

„Głos Poranny” donosi m. i., że w piątek wieczorem manifestanci wybili szyby w lokalu organu Związku (Młodych) Narodowców, „Kurierze Porannym”. Pismo to, redagowane obecnie przez pp. Piestrzyńskiego i Hrabęka, wystąpiło, jak wiadomo, bardzo ostro przeciwko ks. biskupowi Sapięhę.

Spośród demonstrantów, którzy wznosili okrzyki „Niech żyje ks. biskup Sapięha!”, aresztowano kilku.

Mjr dr Kaliciński, który był obecny przy przenoszeniu trumny, złożył w prasie oświadczenie, w którym obecność swoją tłumaczy obawą przed uszkodzeniem trumny:

„Dowiedziawszy się o nieoczekiwanym postanowieniu przeniesienia zwłok — oświadcza mjr Kaliciński — i zdając sobie sprawę, jako konserwator ciała Józefa Piłsudskiego, z niebezpieczeństwa jakie mogło powstać, przybyłem do krypty św. Leonarda. Ciało Józefa Piłsudskiego spoczywa w dwóch trumnach: zewnętrznej, przewoźnej trumnie metalowej i wewnętrznej trumnie kryształowej. Ta wewnętrzna trumna szklana jest nieumocowana, wobec czego każdy nie-

ostrożny ruch mógł wywołać pęknięcie płyt szklanych, a nawet uszkodzenie ciała odłamkiem szkła.”

Jak wiadomo z oświadczenia ks. biskupa Sapięhy, przeniesienie trumny nastąpiło z zachowaniem wszelkich środków ostrożności i bez jakichkolwiek uszkodzeń.

Łódź. (Tel. wł.) Tutejszy Zarząd Okręgowy Stronnictwa Narodowego wysłał do ks. metropolity Sapięhy telegram z „gorącym zapewnieniem wiernej służby Kościołowi i Jego Biskupom w Polsce, szczególnie w dobie wzmożonej walki z katolicyzmem”.

Telegram ten został najpierw zatrzymany przez pocztę w Krakowie. Później jednak poczta łódzka zawiadomiła prezesa S. N. adw. Kowalskiego, że telegram został doręczony adresatowi.

Podobnej treści depezę wysłało do ks. metropolity Sapięhy zgromadzenie Stronnictwa Narodowego, które się w Łodzi odbyło w piątek z udziałem 1800 osób.

Interwencja w Watykanie

Rzym. (PAT) Radca St. Janikowski, który w zastępstwie poważnie chorego i przebywającego zagranicą na kuracji ambasadora R. P. przy Stolicy Apostolskiej kieruje obecnie ambasadą, odbył 25 bm. ponownie rozmowę w sekretariacie stanu w Watykanie.

Powódź w hucie „Batory”

Chorzów. (PAT) Dnia 25 bm. wieczorem z powodu silnych opadów deszczowych podniósł się poziom rzeki Rawy w Wielkich Hajdukach. Przy ul. Piłsudskiego zalana została pompownia huty „Batory” i zatopione wszystkie silniki, uruchamiające pompy, które dostarczają wody dla zakładów hutniczych „Batory” w W. Hajdukach i „Floryna” w Świętochłowicach. W kilku oddziałach huty wskutek braku wody wstrzymano ruch częściowo. Straż pożarna huty przystąpiła natychmiast do energicznej akcji, która w piątek trwała do późnej nocy.

Z powodu ulewy zalanych zostało również kilka prywatnych mieszkań w W. Hajdukach i piwnice w szkole przy ul. Wolności, jako też tunel przejazdowy przy ul. Tunelowej oraz chodniki pod mostem kolejowym przy starostwie. Ruch pieszy i kołowy uległ wstrzymaniu na kilka godzin.

Demarche w sprawie nadprezydenta Wagnera

Warszawa. (PAT) Ambasador R. P. w Berlinie p. Lipski interweniował u ministra spr. zagr. Rzeszy von Neuratha w związku z przemówieniem nadprezydenta prowincji śląskiej p. Wagnera.

Jak wiadomo, nadprezydent Wagner wygłosił przed kilku dniami do grupy dziennikarzy zagranicznych, zwiedzających Śląsk Opolski, przemówienie, utrzymane w tonie antypolskim.

„Zawisza Czarny” powrócił

Warszawa. (PAT) Wczoraj powrócił ze swej pierwszej tegorocznej podróży pełnomorskiej harcerski szkuner „Zawisza Czarny”. Na pokładzie statku znajdowało się oprócz załogi harcerskiej 26 oficerów wojsk polskich, którzy przeszli na „Zawiszy” przeszkolenie żeglarskie.

Z CHWILI

Socjaliści i w ogóle „folksfrontowcy”, skorzystawszy ze zatargu rządu i Komitetu Uczczenia Pamięci marsz. Piłsudskiego z ks. metropolitą Sapięhą, poszli w walce z Kościołem Katolickim na całego. Już dla nich niedostateczne jest żądanie oddania katedry wawelskiej z grobami królewskimi świeckiej władzy państwowej, — „Robotnik” domaga się otwarcie wypowiedzenia przez Polskę konkordatu ze Stolicą Apostolską i przeprowadzenia rozdziału Kościoła i państwa.

Hasło to zostało już rzucone na flukty agitacji czerwonej, plakatowej i wiecowej.

„Folksfront” wie, czego chce. Czy wiedzą dziś w Polsce wszyscy, czego chcą? Względnie, czy zdają sobie sprawę z tego, dokąd może powieść dalsze roznamietanie stosunków?

*

Sytuacja w tej chwili jest taka, że inspiruje się i organizuje manifestacje przeciw ks. metropolicie Sapięhę, a inne manifestacje godzą już w cały episkopat i kler polski, godzą w Kościół Katolicki jako taki; ale akcja ta wywołuje kontrakcję, powoduje wysyłanie depeż do ks. metropolity Sapięhy.

Tak stało się już np. w Łodzi, o czym piszemy na innym miejscu. A w Pucku na zwołanym przez burmistrza zebraniu prezesów towarzystw miejscowych, Kaszubi sprzeciwili się uchwaleniu rezolucji protestującej, zaproponowanej przez przedstawiciela „Strzelca”, uzasadniając swe stanowisko tym, że jako katolicy Polacy nie chcą występować przeciwko swemu biskupowi. Rezolucja w głosowaniu upadła.

Powtarzamy pod adresem tych, co dążą do zaostrzenia sytuacji: czy wiedzą wszyscy, czego chcą, tak, jak wie dobrze, czego chce, „folksfront”?

*

(m) Z okazji ukończonej nadzwyczajnej sesji parlamentarnej prasa zamieszcza różne uwagi i wnioski na temat oblicza i działalności izb. Ponieważ pogląd nasz pod tym względem jest znany i nie może ulec zmianie, więc zwrócimy przy sposobności uwagę na jeden tylko indywidualny objaw nowego polskiego parlamentarizmu.

Ojcem tego parlamentarizmu jest p. Sławek, który obdarzył sam siebie mandatem poselskim. Artykuł 24 regulaminu obrad Sejmu, ułożonego przez najbliższych współpracowników p. Sławka, brzmi:

„1) Poseł obowiązany jest uczestniczyć w posiedzeniach plenarnych Sejmu i brać udział w pracach komisji, do których został powołany.

„2) Poseł nie może bez ważnych powodów uchylić się od przyjęcia mandatu członka komisji.”

Jak wykonywa ten przepis regulaminu poseł Sławek? Wprawdzie uczestniczy on w posiedzeniach Sejmu, choć nie zawsze, ale nie bierze żadnego udziału w pracach komisyjnych. W ogóle dotychczas p. Sławek ani razu nie przemawiał ani w plenum Sejmu, ani w komisji.

Wszyscy najmniejsi nawet posłowie należą do jakiejś komisji, niektórzy do dwóch, a nawet trzech. P. Sławek nie należy do żadnej. Nie należy, bo nie „został powołany”.

Dlaczego nie został powołany? Powoływanie odbywa się drogą wyborów na wniosek marszałka, czyli w rzeczywistości równa się nominacji. Jeśli p. Car nie zaproponował p. Sławka do żadnej komisji, to oczywiście tylko na wyraźne jego życzenie. P. Sławek nie pracuje w komisji dla tego, że nie chce.

Przeforsowana przez p. Sławka i jego satelitów nowa ordynacja wyborcza miała „odpartyjnić” Sejm. Przewodnią ideą tej ordynacji było uzdrowienie parlamentarizmu, powołanie do Sejmu i Senatu działaczy, „rzeczowo” pracujących nad ustawodawstwem w miejsce dotychczasowych „partyjników”, robiących w parlamencie politykę.

I cóż się stało? Oto twórca tego „uzdrowionego parlamentarizmu” nie pracuje w nim rzeczowo, ale uprawia na terenie Sejmu zakulisową grę polityczną.

Tak to w życiu czasami praktyka odbiega od teorii...

Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską”!

Drugie posiedzenie plenarne Kongresu

Wczoraj, w sobotę, punktualnie o godz. 15. w Auli U. P. rozpoczęły się obrady drugiego plenarnego zebrania kongresowego. Mimo wczesnej godziny popołudniowej olbrzymia sala była wypełniona po brzegi. Tak, jak na zebraniu popołudniowym przeważało duchowieństwo, tak po południu najliczniej stawiała się świecka inteligencja

katolicka, którą zainteresował szczególnie zapowiedziany wykład jezuita ojca Kosibowicza z Warszawy.

Zebraniu przewodniczył jeden z wicemarszałków kongresu, rektor prof. Peretiatkiewicz, który poprosił na mównicę entuzjastycznie powitane go prelegenta.

Referat ks. Kosibowicza, S. J., na temat: „DUCHOWE PRZYCZYNY RUCHU BEZBOŻNICZEGO“

Ateizm pozytywny, wojujący, przekreśla samo pojęcie Boga i nieubłagane Go zwalcza.

Ta walka stanowi istotę bolszewizmu rosyjskiego i komunizmu.

Zródłem bolszewizmu jest kryzys moralny, załamanie się podstaw wiary i kryzys społeczny. Najistotniejszym wszakże czynnikiem w komunizmie jest filozofia bezbożnictwa.

Błędnym jest mniemanie jakoby komunizm nie reprezentował idei. Są idee prawdziwe i fałszywe. We współczesnym komunizmie tkwi żywiołowa, demoniczna siła idei, która podminowuje dotychczasowy porządek świata. Ostoją komunizmu nie są osoby, bo nie żyje Lenin, Trocki jest na wygnaniu, a komunizm rośnie i zdobywa miliony, komunizm więc nie stoi jednostką, ostoją jego jest idea rewolucyjna wprawdzie, lecz porwijająca masy.

gą to nie sztuczna przyczepka marksizmu, ale jedna z istotnych konsekwencji materializmu dialektycznego Marksa. Gdyby komunizm przestałby być sobą, straciłby podstawę swojej filozofii. Próby więc podejmowane we Francji, idące w kierunku chrystianizowania komunizmu są mrzonką. Komunizm i chrystianizm to sprzeczności wzajemnie się wykluczające. Komunizm trzeba zwalczać, obalić, a uczynić to może chrystianizm.

Na tym skończył swoją prelekcję referent. Poza referatem dodał jeszcze parę niesłychanie trafnych uwag, mianowicie, że chcąc zwalczać komunizm, trzeba przeciwstawić mu ideologię i filozofię.

Mamy wiele wspaniałych dzieł teologicznych, stwierdził referent, lecz nie mamy ani jednego popularnie opracowanego podręcznika filozofii chrześcijańskiej i antykomunistycznej, dostępnej dla szerokich warstw robotniczych, które by przez pogłębienie znajomości zgubnej filozofii materializmu i należytą znajomość filozofii chrześcijańskiej mogły w sposób skuteczny pochodowi komunizmu przeciwstawić się i go zwalczać.

Po drugie na tym miejscu p. minister Świątosławski powiedział, że należy materializm w wychowaniu młodzieży zwalczać. Chcemy, wołał donośnie referent, by słowa te dotarły do profesorów i nauczycieli, którzy sączą w dusze młodzieży indyferentyzm i ateizm, tworząc doskonałą glebę dla rozwoju komunizmu.

Świątną prelekcję, wypowiedzianą ze swadą i siłą argumentów, zgromadzona publiczność przyjęła wielkim aplauzem.

Z kolei, po streszczeniu referatu ks. Kosibowicza w języku francuskim dla cudzoziemców przez ks. mgr. Klimkiewicza, nastąpiły sprawozdania delegatów poszczególnych krajów na temat rozwoju ruchu bezbożniczego i prac organizacyj katolickich.

Jako pierwszy przemawiał J. Em. ks. kardynał Verdier z Paryża, który w języku francuskim przedstawił jawną działalność bezbożników, Frontu Ludowego oraz dotychczasowe prace francuskiej inteligencji katolickiej nad zwalczaniem rozszerzającego się z dnia na dzień bezbożnictwa.

Następnie złożył sprawozdanie w języku chorwackim w imieniu ks. arcybiskupa Bauera delegat jugosłowiański ks. prałat Rozic z Zagrzebia.

Delegat węgierski, b. premier Husar, wicemarszałek Kongresu, jako przedstawiciel katolików węgierskich, po podkreśleniu szczególnego związku historycznego pomiędzy Polską i Węgrami wykazał, że oba te kraje można porównać do drzewa, którego dwa pnie wyrastają z jednego korzenia. Korzeniem tym, to wspólna obu krajom kultura katolicka. W dalszym ciągu Prelegent węgierski wspominał o krótkich rządach komunistycznych na Węgrzech w roku 1919 i 1920, które mimo wszystko nie wywarły żadnego poważniejszego piętna na życiu wewnętrznym kraju. Najlepiej obrazuje to wspaniały rozwój katolicyzmu węgierskiego, którego jaskrawym dowodem jest fakt, iż wśród inteligencji węgierskiej, choćby wzięwszy uniwersytety pod uwagę, to tak między profesorami, jak i studentami nie ma żadnych bezbożników.

Słowem tym, wypowiedzianym bardzo potocznie przez jednego z najpoważniejszych węgierskich działaczy katolickich, wtórowały żywiołowe owacje słuchaczy.

Dzisiejsze obrady

Dziś, w niedzielę przedpołudniem (początek o godz. 9,30) w dalszym ciągu sprawozdania złożyli przedstawiciele Austrii i Lotwy, po czym odczytane będą wykłady niemieckich prelegentów, którym nie pozwolono przyjechać na Kongres w Poznaniu i nastąpi wykład znanego pisarza katolickiego, ks. prałata dra Fr. Sawickiego z Pelplina. (k)

Zaproszenie na Kongres Eucharystyczny w Budapeszcie

W zakończeniu p. premier Husar zaprosił wszystkich obecnych na Świa-

towy Kongres Eucharystyczny w Budapeszcie, który odbędzie się w przyszłym roku, a na który już do dnia dzisiejszego napłynęło sto tysięcy zgłoszeń z zagranicy.

Następnie sprawozdanie z akcji zwalczania składali delegaci: Belgii (o. J. Meeus T. J. z Brukseli), Czechosłowacji (ks. prałat Józef Beran, rektor seminarium z Pragi) Luksemburgu (ks. kanonik Mac) i Rumunii (ks. ka-

nonik dr Tautu, dyrektor Akcji Katolickiej w Bukareszcie).

Zakończenie obrad popołudniowych nastąpiło o godz. 18,15.

*

W sobotę w południe pp. prezydentostwo Zychliński wydał w swych apartamentach w gmachu Ziemstwa Kredytowego śniadanie na cześć ks. Kardynała-Legata. Wzięli w nim ponadto udział inni obecni na Kongresie dostojnicy kościelni z ks. ks. kardynałami na czele oraz kilkudziesięciu czołowych przedstawicieli społeczeństwa wielkopolskiego, jako też szereg gości zagranicznych i z innych dzielnic.

Koncert chóru archikatedralnego

Koncert wczorajszy Poznańskiego Chóru Katedralnego był bezsprzecznie największą manifestacją muzyczną z racji święta kongresu, ale oprócz tego stał się on wydarzeniem o znaczeniu bardziej powszechnym. Słusznie się stało, iż bezpośrednio po sukcesach na Wystawie Paryskiej, świętyni nasz ze-

zytorem), trudno się oprzeć głębokiemu wrażeniu. Sploty polifoniczne rysują się tu z taką wyrazistością i plastyką, intonacja wszędzie tak krystaliczna a brzmienie w pianissimach tak nieraz niematerialne, że mimo woli przypomina się raz jeszcze trafna uwaga Vuillermosa o „serafinach i cheru-



Reprezentacyjny chór archikatedralny koncertował wczoraj wieczorem w Auli U. P. pod batutą ks. prałata dra Gieburowskiego

spół wystąpił na poznańskiej estradzie, dając tym sposobem naszym melomanom okazję podziwiania najwyższej formy artystycznej, w jakiej obecnie chór ten się znajduje.

Sztuka sama jest tu argumentem o wiele silniejszym, gdy przemawia do słuchacza żywym dźwiękiem, niż najbardziej wymowny zachwyt pióra recenzentkiego.

W programie koncertu, poza drobnymi zmianami, znalazły się te same utwory, które chór śpiewał na koncercie w Paryżu. Dzięki temu miałem sposobność porównania obu produkcji tj. paryskiej i wczorajszej poznańskiej. Aula uniwersytecka nie posiada, rzecz prosta, tej wspaniałej akustyki co teatr na „Champs-Élysées“, byłaby wszakże wystarczająco dobrą, gdyby jej nie tłumili sztandary umieszczone dla dekoracji sali przy organach. To bowiem zbyt dźwięk pochłania i uniemożliwia pełne jego odbicie się w kierunku sali. Wszelako mimo tych warunków, nie zbyt dla brzmienia głosów korzystnych, chór nasz i tym razem zaprezentował się wspaniale. Tak pod względem czysto technicznym jak i artystycznym zespół ten jest dzisiaj uosobieniem sztuki wykonawczej najwyższej klasy. Słuchając motetów Zielińskiego, Szamotulskiego czy też Szeliwskiego (pierwszą część koncertu poświęcono wyłącznie polskim kompo-

binach“ w katedrze poznańskiej. Głosy chłopięce istotnie nabrały zwłaszcza w roku ostatnim przedziwnej miękkości brzmienia, co szczególnie przy fortissimach wyraźnie się zaznacza. W części drugiej programu słyszeliśmy kompozytorów reprezentujących szkoły: rzymską (Palestrina i Asola), niderlandzką (Orlando di Lasso), wenecką (Caldara), wiedeńską (Bruckner) i węgierską współczesną (Deák Bardos). Szczególnie motety Brucknera i Bardosa robią zazwyczaj specjalnie duże wrażenie na publiczności, przez swe wspaniałe efekty dynamiczne i momenty ilustratorskie (Bardos).

Kapelmistrz chóru ks. dr Gieburowski prowadzi zespół z właściwą sobie maestrią, przy wielkiej ekonomii ruchów. Większe znaczenie ma tutaj mimika twarzy lub wyraz oczu, na co szczególnie reagują wybornie zdyscyplinowani śpiewacy, niż samo poruszenie pałeczki. Wielki efekt akustyczny przy minimum wrażenia optycznego. Dobra to nauka dla wielu kierowników naszych chórów kościelnych. Oby tylko umieli z niej korzystać.

W koncercie wziął również udział znany i ceniony organista katedralny prof. J. Pawlak, który wykonał Nowowiejskiego tokatę z VII symfonii organowej oraz chorał a-moll Cezara Francka.

Dr Z. S.

Do Kurkowych Bractw Strzeleckich R. P.

W myśl wysłanych trzech okólników wszystkich Bractwa Kurkowe biorą udział w uroczystości we wtorek, 29 bm. ze sztandarami. Zbiórka Bractw w „Belwederze“, ul. marsz. Focha 18 (naprzeciw Dworca Zachodniego) od rana godz. 6. Wymarsz o godz. 8,45 na plac Wolności na pontyfikalną mszę św. Następnie powrót w szeregu do „Belwederu“ na obiad.

O godz. 14,30 wymarsz ku boisku „Sokoła“ i złączenie się z grupą Kat. Stow. Mężów. Następnie wspólny pochód manifestacyjny przed Pomnik Serca Jezusowego.

Wobec uruchomienia pociągów popularnych spodziewamy się bardzo licznego udziału naszych Bractw Kur-

kowych na tak rzadkiej i ważnej uroczystości. Czolem!

Zjednoczenie Kurk. Bractw Strzeleckich R. P.

Telegram ks. kard. Kaszpara

J. Em. ks. Kardynał Kaszpar z Pragi, nie mogąc wziąć osobistego udziału w Kongresie, przesłał na ręce Legata Papieskiego, J. Em. ks. Kardynała Prymasa Hlonda, telegram następującej treści:

„Bóg mi świadkiem, jak bardzo gorąco pragnąłem brać udział w Kongresie. Opatrzność Boża jednakże inaczej zrządziła. Przed dwoma dniami musiałem poddać się operacji. Złożony niemocą wszystkie cierpienia ofiaruję w intencji jak najbardziej pomyślnych owoców obrad Kongresu.

Kardynał Kaszpar.”



Ks. Kosibowicz, S. J., odczytuje swój wykład o bezbożnictwie

Idea ta apeluje nie tylko do umysłu, lecz i do zmysłów. Komunizm więc jest nie tylko doktryna, ale także zawiera swoiste znamiona pewnej mistyki, która ma stworzyć nowy okres raju dla proletariatu — suwerena.

Dzięki temu komunizm budzi żywiołowe namietności zarówno u zwolenników jak i przeciwników, co nie pozwala często na obiektywną ocenę komunizmu.

Komunizm usiłuje dać nie tylko ekonomię polityczną swoim wyznawcom, lecz także stara się rozwiązać zagadnienie bytu, jest więc także filozofia. Filozofia komunizmu to marksizm, który jest niejako syntezą materializmu Feuerbacha i idealizmu Hegla.

W młodości Żyd Marks był zwolennikiem filozofii Hegla. Dzieło Feuerbacha „Dzieje chrystianizmu“ wywarło jednak decydujący wpływ na Marksa. Kresem ewolucji jego poglądu jest „kapitał“

Materializm nie jest wynalazkiem XIX wieku, znali go epikurejczycy, francuscy encyklopedyści itp.

Skrajny epikureizm, dla którego przyczyną i skutkiem wszystkiego jest ruch materii, jej cząstek, został zlikwidowany przez chrześcijański spirytualizm.

Komuniści odzgnają się od epikureizmu. Nie brak wśród nich idealistów o harcie iście spartańskim. Komunizm apeluje do sumienia człowieka, ma swoją metafizykę i nie cofa się od rozwiązania problemu ducha i materii. Komunizm nie przeczy istnieniu ducha. Duch jednakże według marksizmu nie ma samoistnego bytu, nie jest elementem pierwotnym, jak dla Hegla, dla którego początkiem była idea. Duch jest tylko wyższą formą materii i istnieje tylko przez materię — oto zasada marksizmu. Materia jest przyczyną. W nieuznawaniu odrębności bytu ducha i materii, które mogą istnieć tylko łącznie ze sobą, tkwi źródło istotne ateizmu. Bóg, religia jest fikcją, stworzoną przez pierwotne umysły, które nie były zdolne pojąć i poznać wyższej formy materii. Komunizm nie uznaje więc prymatu ducha, zachowuje jednakże pewne pozory, by odgrodzić się od skrajnego materializmu. Marksizm odrzuca wszelki agnostycyzm i spirytualizm. Odrzucając idealizm Marks przejął heglowską dialektykę. Zasada filozofii Hegla — ruch, stawanie się zmianą zdawały się obalać wszelkie dogmaty. Marks wyczuł siłę dynamiczną heglowskiej dialektyki i przejął ją do swojego systemu.

W ten sposób powstał materializm dialektyczny Marksa, pełen dynamiki i rewolucyjnej siły. W tej dynamice tkwi siła wojującego ateizmu. Ateizm i walka z reli-

Orzeczenie Sądu Przysięgłych na korzyść inż. Doboszyńskiego

Sąd Przysięgłych na wszystkie pytania odpowiedział jednomyślnie przecząco

Kraków. (Tel. wł.) Wczoraj w procesie inż. Doboszyńskiego przemawiali w dalszym ciągu obrońcy oskarżonego. Przemówień ostatnich dwóch obrońców, adwokatów Stypułkowskiego i Pozowskiego wysłuchano w wielkim skupieniu. Przemówienia zakończyły się krótko przed godz. 13. Po przemówieniach obrońców przewodniczący trybunału dr Krupiński udzielił prawno-formalnych pouczeń ławie przysięgłych.

O godz. 13 przysięgli udali się na naradę. o 14.10 przewodniczący wznosił rozprawę i przełożony ławy przysięgłych Przyjemski, emerytowany nacelnik kuratorium, odczytał werdykt. Na wszystkie dziesięć pytań głównych i dwa dodatkowe przysięgli odpowiedzieli 12 głosami, tj. jednomyślnie: „nie”, tym samym zaprzeczając winie inż. Doboszyńskiego.

Trybunał sądzący skorzystał z art. 436 k. p. k. i uchylił uchwałę sądu przysięgłych w sprawie inż. Doboszyńskiego, postanawiając równocześnie zatrzymanie inż. Doboszyńskiego w więzieniu.

Sprawa znajdzie się wobec tego jeszcze raz przed sądem przysięgłych, w innym składzie. Jeżeli drugi z kolei sąd przysięgłych wyda większością gło-

sów werdykt u niewinniający, wówczas trybunał sądzący może tylko wydać wyrok uwalniający.

Werdykt ławy przysięgłych wywarł olbrzymie wrażenie na zebranej w sądzie publiczności, stając się głównym przedmiotem rozmów w mieście.

Przepisy o sądach przysięgłych

Podajemy poniżej odnośne przepisy kodeksu postępowania karnego, obowiązujące w sądach przysięgłych:

art. 427

Przysięgli rozstrzygają zadane im pytania według sumienia, na podstawie dowodów przedstawionych na rozprawie, uwzględniając z jednakową uwagą okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego.

art. 436

Trybunał może bez dopuszczenia stron do wniosku uchylić uchwałę przysięgłych i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania na najbliższych rokach, jeżeli jednomyślnie uzna, że przysięgli niesłusznie odpowiedzieli potwierdzająco lub zaprzeczająco na pytanie co do winy.

(W komentarzu do art. 436 czytamy: „Uchylenie uchwały przysięgłych nie jest całkowitym zaprzeczeniem głosu ławy, jest tylko poddaniem jej w wątpliwość, zażądaniem sprawdzenia, czy uchwała jest słuszna.)

nałowi całą tekę nakazów i orzeczeń karnych. Albo weźmy orzeczenia karne odnoszące się do inż. Doboszyńskiego.

— Jednak nie o osobiste krzywdy upominał się inż. Doboszyński. Przypominają się zeznania świadków o rozwiązywaniu zebrań. Zebrania w niektórych miejscowościach rozwiązywało stale. Rozwiązano również szereg zebrań Doboszyńskiemu. Rozwiązano zebranie w Borku Fałęckim, gdzie były strajki okupacyjne i gdzie Doboszyński chciał przemawiać uspokajająco do ludu polskiego. W Borku Fałęckim rozwiązano zebranie za otwartą górną kwaterę w oknie. Inny świadek mówił, że skazywano na 25 zł grzywny za grę na skrzypcach. Zabraniano brania udziału w uroczystościach trzeciomałowych. Nie pozwalano na zakładanie kas bezprocentowych, nie dając możliwości uwolnienia się od zależności gospodarczej od Żydów. Powiedziano, że w nieprawdopodobnie zażydzonej Krakowie nie jest potrzebna polska kasa bezprocentowa, o której założenie starano się bezskutecznie. Deptano godność ludzką, uzależniając otrzymanie pracy od wypisania się ze Stronnictwa Narodowego.

— A kto deptał godność? Pamiętajcie, Panowie Sędziowie, dwóch Kasparyków, konfidentów, którymi posługiwał się p. Bassara? Czy pamiętacie Darlaka?

— Pan prokurator powiedział, że zapadały wyroki na komunistów. Czy to jednak wszystko? Czy to jest jedyną drogą prowadzącą do zgniecenia fali komunizmu? Nie zatwierdzano narodowych związków zawodowych, zmuszając robotników do należenia do związków klasowych. Zażalenia zaś pozostawały bez odpowiedzi. Na zażalenia zaś odpowiadano sprawami karnymi.

Następnie adw. Stypułkowski omówił pytania, stawione przysięgłym, dochodząc do wniosku, że jest tylko jedna jedyna na nie odpowiedź: Nie!

Adw. Stypułkowski kończąc przemówienie mówił:

— Panowie sędziowie! Gdy udacie się na naradę, to pamiętajcie, że macie odpowiedzieć nie tylko na pytania, postawione wam przez trybunał, ale również na pytania, stawiane przez naród. Musicie przeżyć to wszystko, co przeżył Doboszyński w noc poprzedzającą



Adw. Zbigniew Stypułkowski

wyprawę. A wtedy dwunastoma głosami odpowiecie: Nie! Po dwanaściekroć — Nie! nie winien.

— A wasz głos dotrze do tych Darlaków i Bassarów.

— A my pójdziemy wszyscy na Kalwarię. Uklękniemy i modlić się będziemy słowami Doboszyńskiego:

„Wejrzyj Matko Bolejąca, wejrzyj na głód i niedolę milionów, które bez pracy i chleba pozostały. Na podeptanie prawa Bożego wejrzyj. Wejrzyj na braci naszych, którzy za miłość Narodu zdrowie tracą i mienie, na uciemiężenie godności ludzkiej, wolności!

„O Polskę prawdziwą, o Polskę sprawiedliwą, o Polskę czystego sumienia blagamy Cię Pani.“

Po zakończeniu przemówienia adw. Czerwinski wnosi o zapisanie do



Adw. dr Pozowski

protokołu, że już w czasie mów obrońców przewodniczący dawał pouczenia przysięgłym, wyjaśniając w szczególności, że zachodzi interes publiczny.

Przemówienia adwokatów wywarły wielkie wrażenie na sali.

Po przemówieniach obrońców prokurator nie replikował. Również oskarżony zrezygnował z ostatniego słowa.

Techniczne wskazówki przewodniczącego

Z kolei po krótkiej przerwie przewodniczący zgodnie z art. 432 k. p. k. wyjaśnił przysięgłym znaczenie odnośnych ustaw, a w szczególności odczytał przepisy kodeksu karnego, o pogwałcenie których Doboszyński jest oskarżony.

Następnie przepisy, dotyczące wymiaru kary oraz sankcje karne, wreszcie ogólne podstawy, dotyczące oceny dowodów, sposobu głosowania i pisanie odpowiedzi. Po tych pouczeniach przewodniczący przypomniał treść złożonej przysięgi i wręczył podpisaną przez siebie listę pytań, po czym udał się z przysięgłymi na naradę.

Na sali rozpraw pozostali dwaj zastępcy przysięgłych.

Narada przysięgłych rozpoczęła się o godzinie 13.

Oczekiwanie nie trwało długo. O godzinie 14.10 przewodniczący wznosił rozprawę.

Pośród ogólnej ciszy przełożony ławy przysięgłych Feliks Przyjemski, emerytowany nacelnik kuratorium, zabrał głos odczytując werdykt przysięgłych.

Przełożony Przyjemski mówił: — Na pytanie pierwsze przysięgli odpowiedzieli dwunastu głosami — Nie!

I słowa te przełożony Ławy Przysięgłych powtarzał kolejno przy dalszych dziewięciu pytaniach głównych i dwóch pytaniach dodatkowych.

W trakcie odczytywania odpowiedzi przewodniczący kilkakrotnie uspokajając musiał publiczność, która nie mogła powstrzymać się od wyrażenia swych uczuć.

Po doreczeniu werdyktu Trybunałowi, zabrał głos przewodniczący Trybunału, który orzekł, że sąd postanowił werdykt u niewinniający Ławy Przysięgłych zasystować tj. zawiesić oraz równocześnie zatrzymać w więzieniu inż. Adama Doboszyńskiego.

Wedle obowiązujących przepisów odbędzie się nowa rozprawa przed Trybunałem w nowym składzie, przy nowym oskarżycielu publicznym i innej ławie przysięgłych.

Werdykt u niewinniający Doboszyńskiego wywołał poruszenie w całym mieście. Wszystkie pisma wydały natychmiast dodatki nadzwyczajne, które były rozchwytywane przez publiczność. Na mieście poczęły się gromadzić grupy ludzi. (j. w.)

Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

Urząd Długów Państwa komunikuje, że w dniu 24 czerwca 1937 r. wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego, oznaczone numerami: 151, 1626, 7480, 22546, 23180, 23607, 26705.

Mowy adwokatów Pozowskiego i Stypułkowskiego

Kraków. (Tel. wł.) W sobotę, w ostatnim dniu procesu inż. Doboszyńskiego, sala była wypełniona do ostatniego miejsca podobnie, jak w piątek. Nastroj bardzo nerwowy. Przewodniczący kilkakrotnie upominał mówców.

Pierwszy przemawiał adw. dr Adam Pozowski.

— Postawiliśmy trybunałowi dodatkowe pytanie, mówiące o wyższej konieczności. Cierpienia ludu Ziemi Krakowskiej i całej Polski przedstawiliśmy w licznych faktach i dowodach. Przedstawili je żywi ludzie, ludzie zmagania się z codzienną rzeczywistością. Polska rzeczywistość przemawiała przez usta dra Mecha, Anny Hal-ler, dra Otęskiego, red. Zajączka i innych. Czy warunki, jakie zapanowały na Ziemi Krakowskiej, nie stworzyły tego przymusu nieodpartego, pod którego wpływem działał Adam Doboszyński? Niestety, trybunał dodatkowe pytanie obrony odrzucił.

— Pan prokurator pytał jednego z świadków czy Doboszyński wypowiedział słowa: „Idziemy do władzy!“. Tak! Idziemy do władzy formalnej, bo rząd dusz, bo władzę faktyczną już mamy. Jesteśmy we fabrykach przy boku robotnika. Stoimy pewną nogą na wsi wśród chłopów. Z nami idzie rzemieślnik, kupiec polski i coraz liczniej gromadzi się wokół nas inteligencja. Gromadzą się, bo dotarliśmy do źródła zła. Ukazaliśmy prawdziwe oblicze żydostwa, zdarliśmy maskę obłudy z tych wszystkich, którzy kraj nasz prowadzą do upadku.

Obrońca w dalszym ciągu charakteryzuje rolę żydostwa i przypomina

cytaty z pism dra Gluzińskiego, a potem dalej mówi:

— Skoro już poszedł inż. Doboszyński na ochotnika, jako przywódca jednego z oddziałów na front alarmowy, skoro dał mu Bóg z małym uszczerbkiem w ludziach wrócić cało i zdrowo, to powinien też znowu wrócić w służbę narodowi.

— Charakterystycznymi były wypadki w Odrzywole, Opocznie i Przytyku. Zrzucanie przez nas pęt gospodarczych wprawia Żydów w szal. Chaskielewicz, Szczerbowski to nieprzerwane pasmo zbrodni, to wybuchy gniewu żydowskiego dochodzące do Pędra, który pod murami Jasnej Góry ma czelność strzelać do Polaka, jak do psa, strzelać do polskiego robotnika.

— W tych czasach ciężkich, przełomowych miejsce każdego Polaka jest w Obozie Narodowym, w szeregach Stronnictwa Narodowego. Doboszyński dał dowód, że w każdej niebezpiecznej chwili gotów jest dać ofiarę z siebie dla uchylenia niebezpieczeństwa, grożącego dobru narodu polskiego. Zwróćcie go więc dzisiaj waszym werdyktem Panowie Przysięgli szeregom Stronnictwa Narodowego, prowadzącym Polaków do Polski prawdziwej, Polski Wielkiej!

Następnie zabrał głos adwokat Stypułkowski.

— Stajemy oko w oko z podwójną rzeczywistością. Z jednej strony, mamy rzeczywistość urojoną, a z drugiej rzeczywistość rzeczywistą. Na codzień dla ludu krakowskiego obowiązywała rzeczywistość urojoną, uwidoczniła w raportach komisarsza policji. Od święta, na rozprawie przykryta papierami raportów, ukazywała się rzeczywistość rzeczywista. Na tym procesie stanęły zasadnicze zagadnienia bytu narodu, zagrożonego dziś. Tej ponurej rzeczywistości nie zakryje rzeczywistość werbalna, reprezentowana przez pana prokuratora. Słyszeliśmy przemówienie oskarżyciela publicznego. Porównać je można do tafli lodu, gdyż nie zawierało żadnego składnika życia, prócz wody!

— My chcemy sądu nad rzeczywistością prawdziwą. Na ławie oskarżonych siedzi ten, który oskarża. Oskarżał syn chłopą krakowskiego Stokłosa, którego prowadzono 7 km skutego w kajdany, bo kolportował „Orędownika“. Stawał Syrek, odznaczony orderem legionowym, który mówił o tym, jak referent Starostwa, p. Pękala, znęcał się nad umierającym Pałką.

— Deptano godność ludzką. Zajączek miał 167 spraw, 14 razy siedział w areszcie. Bartyzel naliczył 360 pałek otrzymanych w Berezie. Siedział w Berezie Grębosz. Dr Mech rzucił trybu-



INŻ. ADAM DOBOSZYŃSKI

INFORMATOR KONGRESOWY

Karty wstępu na Kongres nabyć można w Naczelnym Instytucie Akcji Katolickiej, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22, w Diecezjalnych Instytutach Akcji Katolickiej i w biurach podróży „Orbis”.

Program w dniu dzisiejszym (Niedziela, 27 bm.)

Godz. 7.30 — Msza św. z medytacją poranną. (Przedstawicielstwa narodowe zbierają się w osobnych kościołach).

Godz. 9.30—12 — III zebranie plenarne z wykładami prof. dra Braucera (Kolonia) nt. „Socjalne przyczyny bezbożnictwa” (w języku niemieckim) i ks. prał. dra Fr. Sawickiego (Pelplin) nt. „Moralne przyczyny bezbożnictwa” (w języku polskim). Po wykładach dyskusja.

Godz. 15—17 — Wykłady ks. prał. dr. A. Zychlińskiego (Poznań) nt. „Metafizyka komunizmu a mądrość Chrystusowa” (w języku polskim) i prof. Corsanego, prof. Instytutu Papieskiego obywateli praw w św. Apolinarego w Rzymie nt. „Socjalna odbudowa życia chrześcijańskiego” (w języku włoskim). Po wykładach dyskusja.

Godz. 16 — Inauguracja Kaplicy Wiernej Adoracji w Farze.

Godz. 18.30 — Błogosławieństwo Sakramentalne z medytacją wieczorną. Osobno dla poszczególnych przedstawicieli narodowych w różnych kościołach.

Godz. 20 — Oratorium „Quo Vadis” Aula U. P.

Rzeczy godne widzenia

ARCHIWUM I MUZEUM ARCHIDIECEZJALNE, ul. Lubrańskich 1 (sztuka kościelna, wystawa dawnych druków) od godz. 11—14 codziennie. Wstęp dla uczestników Kongresu bezpłatnie.

WYSTAWA Z ZAKRESU PRAC KATOLICKIEGO ZWIĄZKU KOBIET Dom Królowej Jadwigi, al. Marcinkowskiego 1, codziennie od godz. 10 do 20. Wstęp bezpłatny.

WYSTAWA PRZECIWALKOHOŁOWA oraz wystawa pozytywnej książki mieści się w Szkole Powszechnej przy ul. św. Marcina 35. Zwiedzać ją można codziennie od godz. 9 do 20 bez przerwy.

FARA — najpiękniejszy kościół barokowy w Polsce (ul. Gołębia) — od 12—17.

KATEDRA I ŻŁOTA KAPLICA — Ostrów Tumski, godz. 10—16.

KOŚCIÓŁ ŚW. WOJCIECHA (groby zasłużonych) — ul. św. Wojciecha, przez cały dzień.

MUZEUM WIELKOPOLSKIE — galeria obrazów i rzeźb, przemysł artystyczny, zbiory etnograficzne, al. Marcinkowskiego 9; w soboty i w niedziele od 10—14; w inne dni od 10—16; wstęp 20 gr. w niedziele i święta bezpłatnie.

BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH (Plac Wolności) — dla zwiedzających grupowo za poprzednim porozumieniem (tel. 35-79), bezpłatnie.

Komunikacja i inne

TRAMWAJE — przejazd normalny 20 gr. 4 przystanki — 15 gr.

DOROŻKI KONNE — 1-2 osób za pierwsze 600 metrów 60 gr. za dalsze 300 m 10 gr. Np. kurs z dworca na pl. Wolności 1 zł.

TAKSÓWKI — według licznika, bez żadnych dopłat za dodatkowe osoby, noc, bagaż i psy. Postoje taksówek: przy ul. Grunwaldzkiej, tel. 77-72, przy Rynku Jeżyckim 77-08, przy ul. Polnej 74-02, przy ul. marsz. Focha 77-82, przy Placu Świętokrzyskim 49-80, przy ul. Zielonej 50-35, przy Rynku Wildeckim 66-35, przy Wielkopolskiej 57-87.

Wystawa Forstera w Gdańsku

Przeciwstawia się „propagandzie polskiej” — Teraźniejszość Gdańska przedstawiona pod hasłem „walki aż do zwycięstwa”

Gdańsk. (Tel. wł.) Wczoraj w południe w Muzeum Miejskim w Gdańsku „gauleiter” Forster w obecności przywódców partyjnych dokonał otwarcia wystawy, urządzonej pod hasłem „Polityczny Gdańsk” („Das politische Danzig”). Wystawa została przygotowana przez najwybitniejszych kierowników propagandy w Trzeciej Rzeszy przy udziale uczonych niemieckich. Ma ona za zadanie przedstawienie historii Gdańska od początku wieku dwunastego aż po czasy dzisiejsze. Oczywiście, że wszystkie eksponaty, tak jak i dokumenty, obrazy, księgi i wykresy mają wskazywać na to, że Gdańsk... zawsze był niemiecki. Teraźniejszość Gdańska przedstawiona jest na wystawie w osobnym dziale pod ha-

siem „Przez walkę do zwycięstwa” („Durch Kampf zum Sieg”).

Wystawa trwać będzie przez całe lato aż do 15 września, a wstęp na nią jest bezpłatny. Prasa zamieszcza specjalne artykuły, w których nadmienia, że partia narodowo-socjalistyczna musiała przystąpić do urządzenia takiej wystawy wobec wzmoczonej w Polsce propagandy, eksploatującej historyczne związki Gdańska z Polską.

Urządzający wystawę spodziewają się, że wszyscy turyści przybywający do Gdańska zostaną dzięki niej „odpowiednio” poinformowani o „właściwej” rzeczywistości historycznej i że w ten sposób sprostowane zostaną „polskie kłamstwa historyczne”. (p)

Powstanie Kurdów rozszerza się

Kurdowie chcą ulg i samorządu na wzór sandżaku Aleksandretty

Kair. (PAT) Powstanie w tureckiej prowincji Djarbekir jest dalszym rozwojem zamieszek, powstałych jeszcze na początku rb. Zarzewiem zamieszek było rozżądlenie w stosunkach arabsko-tureckich na tle sprawy sandżaku Aleksandretty. Zbrojne masy beduinów wtargnęły w styczniu na terytorium tureckie pomiędzy Urfa a Djarbekirem, gdzie spotkały się z przyjaznym stosunkiem ludności kurdyjskiej. Istniały przypuszczenia, że cała akcja rozwinię się bardzo prędko i że będzie mogła okazać skuteczny wpływ na przebieg zatargu o Aleksandrettę. Rachuby te o tyle zawiodły, że ludność tylko powoli dała się wciągnąć do ruchu. Zato obecnie powstanie przybrało bardzo poważne formy, a bierze w nim udział również znaczna ilość rodów beduińskich z pustyni syryjskiej, ustosunkowanych wrogo zarówno do Francji, jak i do Turcji. Powstańcy występują pod hasłami: obniżenia podat-

ków, dopuszczenia elementu tubylczego (kurdyjskiego) do administracji, uregulowania sprawy pastwisk (migracji letniej), wreszcie — autonomii wewnętrznej na wzór tego, co przyznano dla sandżaku Aleksandretty. Szejkwowie rodu Ruajla (najsarszego w Syrii) uważają, że powstanie będzie się rozszerzało dalej na wschód i że potrwa jeszcze długo.

W sprawie cen żelaza

Warszawa. (Tel. wł.) Rozeszły się pogłoski, iż koncerny przemysłu metalowego podjęły starania w sprawie rewizji cen żelaza i wyrobów metalurgicznych.

Jak się okazało, przemysł metalowy uzależnia od zmiany tych cenników podwyższenie płac robotniczych. Pertraktacje o umowy zbiorowe ze związkami zawodowymi robotników metalowych odroczone z tego powodu do kwietnia. (w)

Olbrzymi pokaz lotniczy

Londyn. (Tel. wł.) W obecności angielskiej pary królewskiej i księstwa Kentu odbył się na lotnisku Hendon pod Londynem wielki pokaz lotniczy. Udział w popisie brało przeszło 500 samolotów wojskowych brytyjskiej floty napowietrznej. Było to największe dotąd w Anglii widowisko lotnicze. Popisom, z których najefektowniejszy był przelot 250 samolotów w zamkniętym ordynku, przyglądało się przeszło 200 tysięcy osób, z wielkim entuzjazmem witających samoloty i wivatujących na cześć pary królewskiej i Wielkiej Brytanii.

Podejrzane zderzenie

Stambuł. (PAT) Władze tureckie zatrzymały kapitana hiszpańskiego statku - cysterny „Magellano”, który zderzył się z parowcem włoskim „Capolino”. Władze prowadzą dochodzenie w sprawie wypadku, którego przyczyny nie są bardzo wyraźne, gdyż katastrofa wydarzyła się o godz. 9 rano, kiedy nie było już mgły.

Znaczne przyspieszenie poczty

nastąpi w ciągu dwóch lat na skutek porozumienia międzynarodowego

Warszawa. (PAT) W czasie między 15 a 20 czerwca rb. odbyła się w Paryżu europejska konferencja przygotowawcza pocztowo-lotnicza. Przedmiotem obrad konferencji była sprawa zorganizowania przewozu poczty zwy-

kłej (listów i kartek pocztowych) samolotami w całej Europie bez żadnej dopłaty.

W konferencji wzięły udział delegacje 14 głównych zarządów pocztowych europejskich. Polski zarząd był również reprezentowany.

W wyniku kilkudniowych obrad przedstawiciele zarządów pocztowych wypowiedzieli się jednomyślnie za przyjęciem zasady przewozu poczty (listów i kartek pocztowych) w całym obrocie europejskim bez żadnej dopłaty. Realizacja tej zasady nastąpi stopniowo drogą specjalnych układów między zainteresowanymi zarządami. Należy się spodziewać, że w ciągu najbliższych dwóch lat zasada powyższa będzie już wcielona w życie w całej Europie, dzięki czemu przewóz poczty listowej będzie wydatnie przyspieszony.

Zorganizowanie w dalszej fazie rozwoju lotnictwa, lotów nocnych, wyrazi się praktycznie w tym, że list nadany w Warszawie w godzinach wieczornych jednego dnia będzie nazajutrz rano doręczony w Paryżu, Londynie, Brukseli, Sztokholmie itp.

Czy jesteś już członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża?

Nasza nowa powieść

Drukująca się w odcinku porannego wydania „Kuriera Poznańskiego” powieść amerykańska „Jego dwa oblicza” zbliża się obecnie ku końcowi. W połowie lipca przystąpimy do druku nowej powieści. Tym razem powieści polskiej. Mianowicie udało nam się nabyć powieść

WITOLDA BUNIKIEWICZA.

Kim jest Witold Bunikiewicz — nie potrzebujemy chyba obszernie się rozpisywać. Jest to pisarz rasowy, i to rasowo polski. Czytelnicy nasi znają go choćby z serii uroczych nowel staroświeckich, drukowanych na łamach naszego pisma w ciągu ostatnich dwóch lat.

Dorobek jego literacki jest bardzo ciekawy, wartościowy, tworzący ceną niezmiernie pozycję w naszym piśmiennictwie. Zaczął od poezji i ballad, następnie przeszedł do prześlizgniętych komedji polskich: „Złote czasy”, „Piosenki ulańskie”, „Sowizdrzał”, „Wazon i róża”, „Cud miłości” itd. Dalej kapitalne jest jego wielkie studium „Żywoty diabłów polskich”. A w zeszłym roku krytyka polska z entuzjazmem podkreślała pierwszą powieść Bunikiewicza pt. „Świat w kolorach”, powieść przeuroczą, pogodną i słoneczną. Obecnie Bunikiewicz ukończył drugą swoją powieść, którą właśnie nabyliśmy dla Czytelników „Kuriera Poznańskiego”. Tytuł? Podamy go jutro.

Rex Stout

Jego drugie oblicze

Przełożył z oryginału angielskiego z upoważnienia autora

101) ANTONI ST. HOFFMANN

— My tę broń znajdziemy, — zawołał Cramer. — Tam jest milion miejsc, żeby ukryć broń, a te dziury wiertnicze też jakoś zbadamy. Mogłi też rzucić rewolwer przez płot. My to wynajdziemy. To on to zrobił, nie ma o czym gadać! Pan odebrał nam jedyne złudzenie, któreśmy jeszcze mieli.

Wolf pokiwał na niego palcem: — Niech się pan nie martwi, panie Cramer! I proszę mi jeszcze powiedzieć: Stebbins szedł za Walshem przez całe popołudnie, więc wie, gdzie wstępował. Czy może mi pan powtórzyć dokładnie jego drogę?

— Niech pa nnie zwraca głowy, panie Wolf. Lepiej zastanówmy się...

— Ależ ja nie zwracam głowy! A więc, panie Cramer?

Inspektor rzucił cygaro do popielniczki.

— Więc: Walsh poszedł najprzód do restauracji przy Broadwayu i zjadł obiad. Potem pojechał kolejką nad-

ziemną aż do 27 ulicy i poszedł na zachód. Wszedł do niebotyku Seagirtha i pojechał windą na 32 piętro i poszedł do biur Seagirth Products Corporation. Stebbins czekał w sieni. Walsh był tam prawie godzinę. Zjechał znowu windą na dół. Stebbins nie chciał użyć tej samej windy i prawie byłby go stracił z oczu. Ale odnalazł go w pobliskiej drogerii, gdzie z kimś rozmawiał telefonicznie. Potem pojechał kolejką podziemną na Wschodnią 64 ulicę, gdzie znajduje się jego mieszkanie. Wszedł tam trochę po wpół do szóstej i pieszo poszedł do miejsca pracy. Przyszedł tam kilka minut po szóstej.

Wolf oparł się wygodnie i głowę przechylił do tyłu. Wszyscy patrzyli na niego. Miał zamknięte oczy. Cramer wydobyl świeże cygaro, odgryzł koniec i palcami zdejmował włókna tytoniu z końca języka. Wreszcie Humbert zapytał:

— Czy on usnął?

Wolf nie poruszył się, ale przemówił:

— Co do wizyty w budynku Seagirth: czy nie wie pan, z kim się Walsh tam widział?

— Nie. Skąd mam wiedzieć? Stebbins nie wszedł z nim. Nawet gdyby warto się o to dowiadywać, to przecież nie mogłem, bo biura już zamknięto. A co za różnica, z kim się widział?

— Nie wielka, — rzekł Wolf. Głos jego brzmiał bardzo spokojnie i słodko, ale dla mnie, który znałem go jak zły szeląg, — był w jego tonie jakiś przejmujący dreszcz. — Nie, nie wielka. W pewnych wypadkach zbieg okoliczności jest równie ważny, jak każdy inny fakt. A czasem ważniejszy. — Nagle otworzył oczy: — To wszystko! Widzicie, że Goodwin już ziewa. Minęła druga godzina. Jutro — a raczej dziś — usłyszycie jeszcze o mnie.

Skinner potrząsał głową: — Oh, nie, nie, nie! Naprawdę, Wolf, pan może człowieka doprowadzić do czarnej rozpacz. Przecież jeszcze nic nie zrobiliśmy!

Wolf westchnął: — Czy zaczniemy się znow kłócić? — Kiwnął palcem na prokuratora: — Zaproponowałem panu spółkę, prawda? Przyrzekłem, że jeżeli otrzyma odpowiedzi na kilka pytań,

rozważę je w spokoju i zrobię wszystko, co będzie w mej mocy, aby pomóc panom. Czy sądzi pan, że mogę się nad tymi odpowiedziami zastanowić teraz, o tej porze nocy? Nie zwodzę was! Posunąłem się znacznie dalej ku rozwiązaniu zagadki, niż panowie byli w stanie to uczynić. Obecnie napotkałem na pewną trudność, którą muszę pokonać, zanim będę mógł przedsięwziąć cokolwiek innego. Nie wiem, kiedy rozwiążę tę trudność. Może wpadnę na właściwą myśl za pięć minut, gdy będę się rozbierał do łóżka. A może będę musiał zastosować mozolną pracę i szczegółowe badania. A teraz wynoście się panowie! Czy wiecie, że za cztery godziny wzejdzie słońce? Wczoraj też położyłem się do łóżka po trzeciej w nocy.

Odsunął krzesło, wstał i obiema rękoma obciągał kamizelkę, aby ukryć potężny szmat żółtej jak kanarek koszuli.

— Światło dzienne pomoże nam rozwiązać trudności, które się kłębią w ciemnościach nocy. Jutro zwrócę się do panów!

Wstali wszyscy, a Cramer rzekł do Humberta: — On jest zawsze taki. To akurat to samo, co szpilkami chcieć rozdrażnić nosorożca!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Tabela loterii

5-ty dzień ciągnięcia 1-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

100.000 zł.: 101089
10.000 zł.: 82369 152842
5.000 zł.: 156680
2.000 zł.: 82836
1.000 zł.: 1228 19006 82710
170966
500 zł.: 1503 56708 81133
400 zł.: 18860 24546 51025
64206 71388 78220 89115 121007
140728 171784 175572
200 zł.: 6835 46525 68905
99465 175504
150 zł.: 6487 9480 24319 35055
39595 48717 50795 60609 70964
71008 77554 80729 90992 95478
96565 103988 110198 11942
120912 134960 135099 142878
149213 151919 152134 157506
159382 185478 193043

Wygrane po 100 zł.

36837 998 1406 33 836 88 2143 228
357 3383 4378 558 664 807 5011 477
502 97 6064 491 7100 393 554 889
8285 331 616 79 9011 136 363 636 63
10008 37 449 697 11260 308 618 12143
13654 14536 15197 461 957 16324 644
17426 967 18177 501 19403 20758
21764 22139 814 24419 580 25112 390
580 83 26100 15 692 27579 28022 131
29175 917 30438 610 53 779 31775
32066 156 33664 34178 290 385 619
35868 36221 909 37200 954 72.
38149 251 534 39048 498 558 59 96
40161 692 967 41307 672 796 999 42073
309 869 971 43558 635 889 44416 33
592 45574 46851 47066 357 590 765
48587 49313 50285 87 506 755 82 864
51582 702 52672 854 53456 547 771
95 935 54210 384 967 56089 138 357
69 474 807 92 56028 610 848 62 57708
58157 524 627 59255 547 60044 690
802 61495 62469 43 121 864 64069
65713 811 66472 591 903 68070 345
715 70401 759 71378 538 95 689 72684
837 903 73099 741 832 74131 479 615
75219 88 92 390 462 88
76003 621 850 61 77357 567 645
86 78855 80064 88 176 655 729 832
81073 89 331 977 82058 158 479
577 84331 475 509 85213 696 837
86597 629 74 87579 88210 609 810
988 89344 728 90005 60 292 841
91843 93430 694 787 95055 61 354
590600 96490 715 998 97063 682
98375 99605 881
100113 698 101119 508 72 799 856
103232 487 104163 105283 796 101686
517 37 39 86 107069 126 852 495 595
108448 56 109292 453 548 110143 577
672 816 111479 112501 83
152169 544 55 609 153452 992
154497 516 84 691 155285 156067 210
531 639 727 157074 967 158546 44
159342 510 644 711 830 160001 161209
493 799 897 162139 632 164538 694
975 165089 169 782 166424 851 922
167382 168133 317 406 880 169138
268 767 993 171263 556 959 172022
832 173576 840 17476 40 175403 862
70 905 26 90 178172 459 68 542 782
179124 35 435 590 180031 181783
182005 440 584 836 88 184219 521
185774 843 186525 747 187179 454

713 882 967 188284 62 941 19193 233
384 432 922 190215 473 924 191250
4 533 192560 19845 194012 314.
114200 822 115175 462 75 637
907 116228 414 56 581 117032 703
118006 866 119108 120579 121151
263 122166 23603 749 902 124472
656 713 36 126253 624 127113 357
455 128438 129309 551 735 907 23
86 130803 917 131156 995 132611
865 962 134597 628 872 135266 766
136709 835 138892 139492 556 763
904 140051 72 170 226 347 99
404 141174 611 863 142891 913
143286 354 86 755 962 144111
145068 981 147251 477 145020 30
139 560 860 988 149131 660 917
150077 505 51 672 725 151266

Wygrane po 50 zł.

239 657 935 91 1223 304 533 778
2028 153 49 283 334 591 642 756 829
3307 15 486 650 850 4458 524 40
767 88 915 85 5050 430 515 678 818
64 6428 844 951 7308 484 913 8086
120 781 9073 100 750 10218 32 512
11058 204 638 816 935 12711 857
18200 5 14474 15253 551 75 79 652
80 796 929 16875 17212 94 372 920
18115 213 43 415 19452 549 59 804
32 926 20024 579 756 97 21019 443
888 985 22113 207 900 77 23003 134
500 24244 371 25611 23 26162 648
772 987 27215 876 983 28285 368 844
970 29043 838 47 30077 277 342 737
31525 40 774 32121 33 588 803 65
964 33012 54 1517 34207 27 649 59
35653 36512 897 37024 118 521 629

38203 362 676 39126 276 314 55 590
657 711 40022 310 41111 208 381 42116
47 302 464 962 43786 923 44535 605
95 45009 113 58 470 892 46343 440
645 864 47772 929 48112 344 535 49277
530 92 600 50812 968 51132 539 52179
313 62 934 53569 54291 317 776 931
55161 228 997 56311 421 861 57071
191 305 43 432 43 64 646 58077 481
670 728 887 59071 333 93 697 60003
93 671 745 61490 92 887 62190 441
699 63129 31 81 597 724 862 961 64042
95 98 198 278 509 610 709 79 808 65260
383 423 90 690 66753 67111 521 68305
77 422 669 69411 580 746 831 70185
255 72 749 71178 523 72368 446 866
80 909 73057 97 825 900 14 36 74390
606 75243 644 976
76001 65 75 248 854 77301 473
518 67 69 78149 229 791160 309 78
46 746 53 80241 60 391 469 652
779 81542 82087 333 486 553 606
83070 311 634 99 84214 303 763
85407 855 988 86027 206 87485 771
88058 376 563 670 89189 389 458
510 674 90662 740 91218 98 322
483 555 663 66 92133 86 494 763
93179 308 670 735 909 94131 447
95144 311 63 778 96093 141 72 297
422 672 79 967 97121 2226 91 93
368 97 592 747 972 98030 82 321
92 757 99220 95 657 100058 694
761 64 101096 161 462 812 38
103427 512 94 946 104150 914
105078 138 73 99 421 812 88
106014 55 717 905 107035 173 307
35 547 725 976 108263 353 699 950
109179 205 589 703 946 110357
570 78 770 828 110103 184 576 853
56 1112033 630 814 989 11304 239
449 80 934 75
114097 511 47 807 35 959 115189
452 576 905 116032 246 77 117017

270 584 841 118395 810 24 53 934
119071 441 527 47 120992 489 587
770 947 121003 162 241 44 49 658
717 910 122084 367 575 603 768
869 123404 541 124010 379 523
125120 126337 127038 239 737 862
128179 454 97 840 57 71 129136
81 704 23 130840 131122 518 791
868 132001 480 555 653 798
133060 119 336 437 711 844 134014
244 818 135622 33 732 68 136368
483 631 137512 138040 139196 292
593 140779 804 141535 667 736
142673 748 77 143121 331 407 806
37 98 903 144057 164 878 145347
423 146032 158 729 147080 490
644 895 969 148449 50 643 745 932
149034 229 356 651 150094 239
690 908 151007 346 505 638

152050 149 783 153100 216 422 92
656 725 154279 425 931 155598 677
948 69 156257 487 88 4988 157098
115 890 7 926 158028 548 608 821
159927 160122 257 9 403 611 866
162063 475 764 901 163282 466 557
697 164872 959 165242 52 622 60
166124 408 728 931 167288 384 656
882 932 168173 362 473 791 914
169037 107 247 54 170129 236 357 85
547 171321 172168 92 476 592 716
173701 174262 318 701 175363 445
713 176030 577 648 743 177094 331
523 82 178086 104 382 800 179155 835
180149 323 563 82 181061 292 342
785 182130 326 183851 184041 350
185071 142 208 186401 57 843 930
187300 47 847 964 188050 608 37 804
189403 571 190192 236 9 74 505
191394 871 182115 278 661 193097 575

III ciągnięcie

Wygrane po 100 zł.

273 93 615 1344 679 2926 3826 4160
838 5988 6429 799 9362 472 10591
11796 13050 14864 15653 16645
17442 776 18417 20129 806 35 21735
22619 974 23222 372 24064 247 367
887 995 25773 891 27088 28803 29837
30435 31022 305 32056 914 34378
36343 37002 147 304 38068 3920 352
456 40321 41688 951 45371 747 46002
47851 50085 53026 543 877 54220
56116 346 58 57500 58231 387 60470
780 61808 62133 328 64297 65718
67184 262 617 930 68129 950 69849
70725 71006 293 72700 17 73306
74768 873 912 75436 77036 184 581
814 78105 779 79633 995 80178 83155
349 84301 463 796 85300 694 86373
413 54 87835 88095 499 91005 236
315 463 94129 95314 511 947 97552
98702 99007 391 918 100571
101374 421 107664 108680 109169
944 110381 111317 739 962 112065 71
994 113118 234 114528 774 117019
657 118050 304 634 119612 757 861
120827 121556 123598 970 124114
125831 996 127798 128094 625 129133
59 700 131776 133390 981 134593
135611 136257 316 25 137271 138246
377 139554 848 141617 144066 145448
148809 580 893 149884 151083 316
152475 154043 148 155361 157066 215
158354 406 160272 432 161411 716 62
162873 163646 164992 165296 169045
317 172745 173206 357 428 845 175235
176594 847 177923 178127 179256 335
885 180660 181391 182141 833 184517
185686 186339 187431 188183 466
19268 190678 191317 760 193734 63

Wygrane po 50 zł.

169 274 575 617 1538 2218 508
3152 546 5253 978 6180 252 69 483

582 213 10070 987 11498 556 12301
580 14840 15142 761 811 16005 545
17088 724 18882 441 19428 776 20207
827 23017 208 422 647 54 96 24316
25266 80 743 888 26861 964 27578
28244 49 50 692 29687 30106 573
32191 435 97 614 49 33495 639 34253
71 368 35672 739 36630 37318 540
650 38525 39482 40649 752 41452 813
84 42087 518 43523 931 44919 45899
46298 47054 50115 238 327 51394
433 951 52355 97 627 53905 54088 726
55133 568 818 56021 223 490 57425
522 58337 60276 423 986 62259 438
64594 65197 66815 67759 68642 69852
71064 524 72288 598 73217 699 74472
75114 602 66 778 76430 517 867
77522 78314 463 79797 80179 449 551
81409 808 939 82952 82798 88610
89412 639 91012 285 92479 93114
425 817 94233 468 95083 222 536
96011 983 97916 98332 853 99091 344
48 720 100124 305 520

101658 845 102590 104471 752
105604 107641 829 108575 109635 47
110457 111073 373 580 745 112311
595 113357 925 6 114209 642 115164
412 720 116951 118740 119436 694
120130 121433 509 682 846 122349
921 123015 124405 791 125179 384
520 653 128462 589 129960 131052 63
132291 133021 105 384 451 656 747
135084 154 548 756 136133 425 522
137213 138404 62 13909 957 140358
911 143068 144346 145168 626 791
146344 147348 148333 151498 562 916
152304 77 773 154257 403 555 155015
157153 586 713 158407 29 686 160451
88 541 83 781 161788 162786 163358
959 164420 165455 166083 167940
169050 337 172669 818 173318 174451
503 66 175108 471 656 176833 830
179589 180469 181716 183120 185096
186282 805 187616 232 844 188622
189421 31 585 848 190530 83 702
191617 953 192081 161 755 193148
271 750 903

IV ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana zł. 20.000
padła na nr. 84550
5.000 zł. na nr. 17869.
2.000 zł. na nr. nr. 82955 87021
1.000 zł. na nr. nr. 3512 56942
112031 171728 189076
500 zł. na nr. nr. 6866 16297 80138
130700 158366 177646
400 zł. na nr. nr. 8165 34850 48953
122174 125116 138799
200 zł. na nr. nr. 20209 64989 77135
83168 119419 151877 156081 160730
150 zł. na nr. nr. 1106 3700 6712
6345 10875 17515 39438 52116 59678
60942 78246 80926 82331 84021 87237
101033 101059 108209 116515 122308
122650 124131 135681 169098 170536
172210 191341 194883

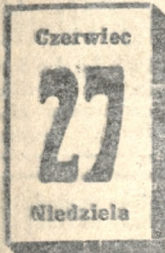
Wygrane po 100 zł.

1756 805 2366 724 3741 84 990
4282 5791 7352 548 8393 604 788 881
10028 775 12298 751 13893 14048
15137 853 16183 509 940 17569 813
19584 20156 817 21307 22345 561 649
23088 542 603 24938 25457 26994
27111 99 32655 971 33221 449 803
34233 674 35608 832 82 907 36473 895
37214 30 646 38626 41946 42730 970
43440 44453 45425 775 46726 95 47474
530 48205 954 49960 50012 921 51619
52296 679 897 53099 111 413 56650
57375 561 960 58462 976 59408
60005 865 952 61058 246 62468 63606
64787 65654 66979 69870 70634 787

837 71854 89 72650 74690 727 75241
77258 78082 727 900 79027 82410
8363 99 954 85115 86512 65 89110 433
714 90440 91838 94481 95270 96943
97685 98036 773 99625 100324 101552
801 102229 103238 574 768 104154
105105 107401 643 108080 416 109738
110173 856 111062 783 112891 113253
417 684 114478 116979 118044 715 48
896 119578 121473 748 122023 124235
41 127089 128875 130595 965 133228
460 654 760 134098 353 508 9 135110
136810 137404 685 828 138506 139542
843 140624 141412 143723 144013 293
145183 147722 148599 931 149191 809
151903 153327 776 154273 416 615
155046 156073 253 374 157426 576 708
158294 749 913 159273 628 911 160887
161104 863 958 162465 611 163762
164742 166427 67709 168764 169511 906
170112 171637 173153 176101 225
177109 714 178333 17932 641 180995
181448 810 182007 377 844 184294
185019 232 186025 188739 189892
190753 96 191218 790 192292 869
193778 194278

Wygrane po 50 zł.

420 866 1476 544 2373 997 3091 659
981 4240 837 926 84 5528 692 943
6022 7243 864 8055 437 40 9652 11111
12124 77 416



Ważne numery telefonów:
 Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa: 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Posłańcy: 15-00 i 29-36
 Posażki taksówkowe: Grunwaldzka 77-2; Rynek Jez. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewski) 77-82; Plac Świątokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzelecki) 50-35; Rynek Włdecki 66-25; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleczeń: 49-28; Zegarznia 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel. 39. Biuro napr. 08.

KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Władysława kr. | Leona II. pap.

KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Władysława kr. | Zbroisława
 Słońca: wschód 3.31, zachód 20.19
 Długość dnia 16 godzin 48 minut
 Księżyc: wschód 21.50, zachód 7.20
 Faza: 3 dni po pełni

NOCNE DYŻURY APTEK
 Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13; — Apt. pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75; — Apt. dra Leona Kierzyńskiego, ul. Pierackiego 14; — Apt. na Chwaliszewie, ulica Chwaliszewo 76; — Apt. przy Grobli, ul. Wielkie Garbary 41; — Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — Łazarz: Apt. przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47; — Wilda: Apt. „Fortuna”, ul. Górna Wilda 96; — Debiec: Apt. Debiecka, ul. Debiecka 6; — Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — Solacz: Apt. na Solaczu, ul. Mazowiecka 12; — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — Staroleka: Apt. miejscowa, ul. Staroleka 83.

Komunikat meteorologiczny

Chłodne masy powietrza polarno-morskiego, które w ciągu doby ubiegłej ogarnęły całą Polskę i spowodowały wzrost zachmurzenia, dość prędko kontynentalizują się. Wobec tego w godzinach popołudniowych na zachodzie i południowym wschodzie kraju notowano już rozpozogodzenia, w pozostałych zaś dzielnicach było jeszcze pochmurno.

Temperaturę o godz. 14 notowano: 9 st. w Zakopanem, 15 w Wilnie, Krakowie i Cieszynie, 16 w Kielcach, 17 w Gdyni i Lwowie, 18 w Grudziądzu i Białymostku, 19 w Dęblinie, 20 w Warszawie, Łodzi i Poznaniu, 23 w Tarnopolu i Lucku, a 30 w Zaleszczykach.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 27 bm.: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z większymi rozpozogodzeniami na zachodzie i w środku Polski. Nocą chłodno, w ciągu dnia temperatura około 20 stopni. Umiarkowane, ale już słabsze wiatry północno-zachodnie.

Biskup finlandzki

Wczoraj po południu przybył do Poznania na Międzynarodowy Kongres ku czci Chrystusa Króla ks. biskup Cobben z Finlandii, Holender z narodowości, i odprawił w kościele parafialnym św. Wojciecha nabożeństwo dla Flamandów, na którym przemówił do licznie zebranych Belgów w ich ojczystym języku. Towarzyszył ks. biskupowi jako kapelan ks. prefekt Bernard Żurawski. (pt)

Flamandowie w Poznaniu

Delegacja oraz wycieczka Belgów narodowości flamandzkiej przyjechała w piątek wieczorem do Poznania i zakwaterowała się w hotelu Continental. Przybyło 87 osób, w tym wielu księży świeckich i zakonnych, by na Międzynarodowym Kongresie Chrystusa Króla reprezentować ideę katolicką katolickiej Flandrii. Kierownikiem delegacji i wycieczki jest o. Meeus S. J., generalny sekretarz Ligi Serca Jezusowego w flamandzkiej części Belgii. Między gośćmi znajduje się poza tym ks. kanonik Broeckx, członek parlamentu belgijskiego, oraz dawny serdeczny przyjaciel Polski o. Stracke S. J., który jako wytrawny znawca kraju polskiego służy wycieczce jako przewodnik.

Ligi Serca Jezusowego w flamandzkiej prowincjach Belgii liczą około 290 tysięcy członków w 1300 parafiach. Ligi starają się jaknajbardziej wysunąć w całym społeczeństwie kult Chrystusa Króla. W intencji zadość uczynienia Jemu, członkowie Lig przystępują raz na miesiąc w grupach parafialnych do stołu Pańskiego. Ligi Serca Jezusowego zasłynęły z tego, że organizują wielkie kongresy eucharystyczne, ostatnio w roku 1936 w Malines (Belgia), na których obnosi się w procesjach historyczne i wstawione sztandary z ciężkich jedwabi, których piękność ubiegłego roku na kongresie w Malines szczerze podziwiał ks. kardynał Hlond. Ligi te brały również udział w kongresach zagranicznych, jak w roku 1930 w Kartago, w roku 1932 w Dublinie, a obecnie w Poznaniu. Dla Belgów narodowości flamandzkiej, na czas kongresu, wyznaczony został dla nabożeństw flamandzkiej kościoł parafialny św. Wojciecha. Mili goście, którym się w Poznaniu bardzo podoba, pozostaną w mieście naszym aż do środy.

Nowe szykany władz niemieckich

W dniu wczorajszym miała przybyć do Poznania na Kongres Chrystusa Króla wycieczka Polaków z Niemiec, a mianowicie z powiatu międzyrzeckiego i babimojskiego.

Kierownictwo zwróciło się przeto do miejscowych władz administracyjnych z prośbą o udzielenie zezwolenia na wyjazd 40 osób do Poznania, na dzień 27, 28 i 29 czerwca celem wzięcia udziału w ogromnej manifestacji świata katolickiego.

Władze powyższe zezwolenia swego udzieliły, wobec czego rozpoczęto starania o paszporty, przekazy dewizowe, zakup biletów itd. Wszystkie czynności wstępne były już przygotowane na tydzień przed terminem odjazdu, a nawet były wykupione także bilety, czekano jedynie na udzielenie wizy wyjazdowej do Polski.

Na wszelkie prośby o przyspieszenie tej sprawy urzędy odpowiadały twierdząc, nic ponadto nie czyniąc. Nie możemy tu nie podkreślić, iż władze niemieckie mają tutaj swój odrębny

system obietnic, by ich potem nie dotrzymywać.

Podobnie rzecz miała się w tym wypadku. Na cztery godziny przed odjazdem pociągu, gdy wszyscy uczestnicy już się zjechali — okazało się, iż konsulat nie udzielił swego zezwolenia na wyjazd do Polski. Ostatecznie mogła przyjechać jedynie część wycieczki, z pow. międzyrzeckiego, a cały powiat babimojski (Stare i Nowe Kramsko, Dąbrówka, Podmokle) pozostał w Niemczech.

Wypadków jak ten mieliśmy już kilka. Widzimy zupełnie wyraźnie, do czego zmierzają dzisiejsi Niemcy, którzy walkę z religią prowadzą nie tylko wśród swych członków-obywateli, ale nawet wobec mniejszości polskiej.

*

Wycieczka z powiatu międzyrzeckiego przybyła wczoraj o godzinie 23 do Poznania. Uczestnicy wycieczki wyjechali do Gdyni i powrócą do Poznania na uroczystości Międzynarodowego Kongresu ku czci Chrystusa Króla.

we obrażenia i zламаł prawdopodobnie zebra. Pomocy lekarskiej udzieliło p. Korczowi Pogotowie Związku Lekarzy (55-55) i przewiozło go do Lecznicy Kolejowej. (kl)

— **Pływanie rozwija płuca i organizm**, wzmacnia nerwy i serce. Każdy więc powinien nauczyć się pływać. Kur-sy metodą naturalnego nauczania prowadzi dla naszych czytelników „Unia”. Zgłoszenia przyjmuje administracja pisma (św. Marcin 70).

Z ZIEMI KALISKIEJ

— **KALISZ.** (Teatr.) Dziś o g. 16 i 20.15 grana będzie sztuka w 3-ach aktach Wilhelma Wernera pt. „Ludzie na krze” w następującej obsadzie: Chaniecka, Gozdecka, Orzecka, Libicka, Malinowski, Balicki, Dębicz, Korczyński, Malatyński, Ławski i Rokossowski. Ceny biletów na przedstawienie popołudniowe od 30 gr do 2 zł, na wieczorne zaś od 50 gr do 3 zł. Przeprowadź biletów w cukierni A. Mayera. Kasa teatru otwarta od godz. 12-jej w południe.

— Kinoteatr „Stylowo”. Dziś wyświetlane będą 2 filmy: węgierska operetka filmowa pt. „Czardasz-Tokaj-Miłość” z MARIKÉ Rókk, Pawłem Kempem Stúwe oraz dramat egzotycki pt. „Ostatni posterunek”. Początek seansów o godz. 15-tej. Na każdym seansie wyświetlane będą 2 filmy.

— (Składki na Żydów.) Po zajęciach w Brześciu n. Bugiem żydostwo kaliskie rozpoczęło zbierać składki na „ofiarę wandalizmu brzeskiego”. Nie ominięto przy tej okazji i robotników polskich zatrudnionych w żydowskich fabrykach i innych warsztatach pracy, których właścicielami są Żydzi. Akcja zbiorkowa wśród robotników polskich jest zakrojona na szeroką skalę i nie omija nawet najmniejszego zakładu pracy. Robi to się ożywieście w największej tajemnicy przed władzami. Warto, by zajęły się tym czynnikami miarodajne.

— (Echa wycieczki pozn. w prasie żydowskiej.) Kaliska prasa żargonowa rozpowszechniła się szeroko o ostatniej wycieczce poznańczyków do Kalisza. W „Kaliszer Woch” i „Dos Naję Leben” z dnia 25 bm. ukazały się notatki na temat ostatniej wycieczki. Autorzy artykułów zgodnie podkreślają, że wycieczkowicze nie mieli najmniejszej sympatii dla mieszkańców Kalisza (?) — (tych brodatych) i wznosili wrogię okrzyki przeciw Żydom jak np. „Precz z Żydami”, „Niech żyje odżydzony Kalisz” — „Do Palestyny z nimi” i t. d.

Biedni Żydzi! Oni myśleli, że poznańczycy zaczną ich ścisnąć i całować.

— **KOŁO.** (Rozbiórka domu.) W Kole przy ulicy Toruńskiej 37, przystąpiono do rozbiórki starego grożącego zawaleniem się domu. Domów takich przy ulicy Toruńskiej w Kole znajduje się kilka. Niektóre z nich stoją już po kilkaset lat. Szpeca one bardzo ulicę, która poza tym ma ładne nowe budowle i należy do najpiękniejszych oraz najdłuższych ulic Koła. Spodziewać się jednak należy, że stare budowle te, walące się już w większej części, z czasem znikną, a na ich miejsce powstaną mury nowe domy.

— (O której godzinie?) Społeczeństwo miejsc. wyraża życzenie pod adr. Urzędu Pocztowego w Kole, by na skrzynkach pocztowych lub też obok na osobnych tablicach podane były godziny, w których wybiera się ze skrzynki tych rzucone do nich listy. Napisy takie znajdowały się przecież przedtem.

SPORT

Pływanie

Na pierwsze w sezonie zawody w Krotoszynie, organizowane na pływalni miejskiej przez Astrę, wyjechali z Poznania zawodnicy AZS, HCP i WKS. Wobec wyrównanych sił startujących zawodników, zawody zapowiadają się ciekawie.

W Wągrowcu odbędą się w niedzielę zawody organizowane w ramach „Dni morza” przez „Nielbę”. W zawodach uczestniczyć będzie Unia, która wyjechała do Wągrowca w pełnym składzie.

Tenis

Do ćwierćfinałów w grze pojedynczej panów w Wimbledonie zakwalifikowali się: Cramm (N) wygrywając z Mako (USA) 6:0, 6:2, 6:3, Crawford (Australia), Austin (A) eliminując Lacroix (B) 6:2, 6:1, 6:0, Grand (USA), Parker (USA), Henkel (N) bijąc Hare (A) 6:4, 3:6, 3:6, 6:2, 6:3, Mac Grath (Australia) oraz Budge (USA).

Kajakarstwo

W Rogoźnie odbędą się dziś na jeziorze regaty kajakowe o mistrzostwo poznańskiego okręgu P. Z. K. Trasa wynosi 1000 i 10 000 m. Meta znajduje się na przystani Rogozińskiego Klubu Kajakowców. Startują wszystkie kluby poznańskie.

RECENZJE KINOWE

Kino „Gloria” wyświetla film pt. „Sen nocny letniej”. Wznowienie filmowej przeróbki szekspirowskiego arcydzieła, dokonanej przez znakomitego reżysera Maxa Reinhardta, powitać trzeba z uznaniem. Film ten cieszy się zasłużonym powodzeniem dzięki świetnej, nie liczącej się z kosztami inscenizacji i dobrej grze aktorów. Kto nie widział go dotąd, powinien z okazji skorzystać. (ver)

CZARUJĄCE OCZY

Największy film muzyczny wszystkich czasów

Geniusz ludzki od czasu do czasu może się poszczycić nowym triumfem. Od czasu do czasu daje znać o ciągłym postępie ludzkości nowymi, wielkimi wyczynami w rozmaitych dziedzinach twórczości.

Jeśli idzie o film, to i w tej dziedzinie co pewien czas jesteśmy świadkami jakiegoś wielkiego sukcesu geniusza ludzkiego. Przed dwoma laty ewenementem w świecie filmowym stało się arcydzieło śpiewno-muzyczne pt. „Niedokończona Symfonia” z Marią Eggerth w roli głównej. Obecnie sygnalizujemy nowy tryumf znakomitych prominentów sztuki filmowej. Otóż zrealizowany został wielki film muzyczny pt. „Czarujące oczy”, który na całym świecie zyskał zaszczytne

miano „Niedokończonej Symfonii 1937 roku”. Również i w tym filmie główną rolę odgrywa **Marta Eggerth**, która swoją kreacją stanęła na wyżynach sztuki! **Marta Eggerth** znalazła w filmie „Czarujące oczy” doskonale miejsce do popisu, zarówno jako artystka, jak i śpiewaczka.

Do wielkiego sukcesu filmu „Czarujące oczy” przyczynili się poza **Marią Eggerth**, reżyser tego filmu — **Carmine Gallone**, scenarzysta — **Walter Reisch**, twórca „Epizodu” i **Philips Holmes** — jeden z najlepszych amantów Hollywoodu.

Wspaniała oprawa dekoracyjna i doskonała ilustracja muzyczna dopełnia imponującej całości filmu „Czarujące oczy”, którego premiera odbędzie się już **jutro, w poniedziałek 28 czerwca.**

w kinoteatrze „Słońce”

Statek na morzu pali się

Nowy Jork. (PAT.) Na pokładzie statku angielskiego „Sandgate Castle”, dążącego z Nowego Jorku do Capetown, wybuchł pożar. Sytuacja jest tym groźniejsza, że miejsce, gdzie się płonący statek znajduje, nie jest dokładnie znane.

Zgon księcia Adama Czartoryskiego

Wczoraj zmarł w Gołuchowie w wieku lat 65 śp. książę Adam Czartoryski, ordynat na Gołuchowie i Sieniawie.

Więcej umiaru!

Tygodnik „Prosto z mostu” podał sensacyjne doniesienie o przykrych następstwach wystąpienia komornika wobec jednego z naszych artystów-rzeźbiarzy. Doniesienie jest znacznie przesadzone. Niemniej faktem jest, że wystąpienie komornika w danym wypadku było wysoce niewłaściwe i wstrząsnęło do głębi artystą.

Czy interes fiskusa wymaga rzeczywiście takiego postępowania komornika? Więcej umiaru!

WIADOMOŚCI POTOCZNE

— **Dla Polaków przybyłych z Francji** odprawi w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 10 mszę św. były długoletni duszpasterz wychodźstwa ks. prob. Garstecki w kościele parafialnym na Winiarach. Dejazd tramwajem nr 11 z placu Wolności.

— **Z Sodalicji Marińskiej Młodzieży Kupieckiej.** Wzywa się wszystkich członków do najliczniejszego udziału w manifestacji ku czci Chrystusa Króla. Zbiórka przy sztandarze sodalicyjnym we wtorek, 29 czerwca o godz. 8.30 przy wieży św. marcińskiej, skąd wyruszymy gremialnie na pontyfikalną mszę św. (Plac Wolności). Następnie o 13.30 udajemy się na inauguracyjne zebranie na plac św. Marka (teren Targów Poznańskich), po czym o godz. 15.30 w wspólnym pochodzie wyruszymy przed Pomnik Najśw. Serca Jezusowego. Przypominamy o zabraniu medali sodalicyjnych.

— **Obrazy nauzcycieli abstynentów.** Przypominamy, że dziś, 27 czerwca o godzinie 14.30 obraduje we własnym lokalu przy ul. Podgórznej 12 b Związek Nauzcycieli Abstynentów. Jest to walne zebranie z ciekawym referatem prof. Sedlaczka pt. „Zadania nauzcyciela abstynenta w harcerstwie”. Uprasza się o liczny udział członków — goście mile widziani.

— **Upadek z parowozu.** Z parowozu spadł do kanału warsztatowego w parowozowni towarowej dworca poznańskiego 53-letni pracownik kolejowy Jan Korcz, zamieszkały przy ul. Św. Czesława 8. Podczas upadku p. Korcz odniósł dotkli-

Nowy znaczek 25-groszowy

Warszawa. (PAT.) W dn. 1 lipca ukaże się w sprzedaży nowy znaczek pocztowy obiegowy wartości 25 gr, z podobizną marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza.

Znaczek został zaprojektowany przez artystę-malarza Chrostowskiego, sztych zaś wykonał artysta-szytcharz M. Polak. Znaczek został wykonany w kolorze ciemno-zielonym i będzie znajdował się w obiegu na równi ze znaczkiem 25-groszowym, przedstawiającym widok Belwederu.

Z hiszp. wojny domowej

Salamanca. (PAT.) Źródła powstańcze donoszą, że oddziały narodowe zajęły wieś Somorostro na drodze Bilbao — Santander. Powstańcy zajęli tu szereg pozycji na granicy kraju Basków. 3 bataliony rządowe przeszły na stronę powstańców.

Parыз. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Gibraltaru, że 7 niemieckich okrętów wojennych przeszło w piątek przez Gibraltar, kierując się na Morze Śródziemne.



Dnia 26 czerwca 1937 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu w Pawłówku w ziemi kaliskiej, opatrzona Sakramentami św., s. p.

Kinga z Rychłowskich Fundament - Karśnicka

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pograżeni
dzieci, wnuki, siostra i rodzina.

Eksportacja odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm. o godzinie 18 z Pawłówka do kościoła św. Mikołaja w Kaliszu. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm. o godzinie 11 do grobów rodzinnych.

REWERENDY

POSZYCIA FUTER

wykonuje sumiennie

W. Stanisławski

mistrz krawiecki

Poznań - Wolnica 3
(taż przy placu Sapieżyńskim)

nr 27291

Lampy Elektryczne

w wielkim wyborze

wprost z wytwórni

SKRZYPCZAK,

Poznań, św. Marcin nr. 27,
podwórze II p.

dg 24344

Uwaga Uczestnicy Kongresu

Śniadania-podwieczorki

specjalność polskie lody
poleca Cukiernia Kawiarnia
Majewski, ulica Nowa 10,
róg Sierociej. dg 23502

Zbyteczne są dalsze dowody!

nasze wyborne

mieszanki herbat

o wielkiej wydajności
i wykwintnym aromacie
w cenie od zł 8,— za 1/2 kg.
znane w każdej rodzinie

St. Milachowski

Fr. Ratajczaka 40.
Hurt. dr 28598 Detal.

Ubikacje szkolne

Długa 4, przez 25 lat zajmowane przez Państwowe Sem. Ochroniarskie, 15 pokoi z przynależnościami, sala gimnastyczna 10x20 m² i dziedziniec szkolny 1600 m² do wynajęcia od 1 września 1937 r. Informacje Zielona 2 m. 10. zg 27262



W sobotę, dnia 26 czerwca 1939 r., zmarł po długich z poddaniem się woli Bożej znośzonych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz brat i stryj, s. p.

Stanisław Grzegorzewski

b. dyrektor Wielkopolskiej Hurtowni Szkła

w 62 roku życia, o czym powiadamiają Krewnych i Znajomych

w głębokim smutku pograżona
żona z rodziną.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 bm., o godz. 18-tej z domu żałoby przy ul. Malinowej 9. Msza św. żałobna w środę, 30 bm., o godz. 8-mej w kościele parafialnym w Dębcu.

Poznań-Dębiec, ul. Malinowa 9.

zr 27332

KAWA

bez kofeiny
dla cierpiących na serce
codziennie świeżo palona

po cenie reklamowej
zł 5,60 za 1/2 kg.

St. Milachowski

Fr. Ratajczaka 40.

dr 28597

Poznańskie Koło

Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych

zamierza otworzyć

z nowym rokiem szkolnym 1937/38

1 klasę gimnazjum

ogólnokształcącego męskiego

Informacje i wpisy do 10 lipca b. r. codziennie
w godzinach od 17 — 19 w lokalu

T. N. S. W. ulica Strzelecka 33, I piętro

zg 27329

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Piękna willa

dużym parku, słicznym ogrodzie, blisko centrum miasta, nadająca się na lecznicę, internat, nowicjat wydzierżawie lub sprzedam. — Poznań, Górna Wilda 129. Zgł. Hoffmann, plac Wolności 14. Tel 50-28. zdr 2368

Parcela

zwarta budowa sprzeda Sołtyśki, Piekary 26 — 2. zdr 1993

6. OŻENKI

Największy wybór

posażnych pań oraz panów zajmujących poważne stanowiska poleca jedynie Echo, Poznań — św. Marcin 57, telefon 50-30 zdr 2369

7. SPRZEDAŻE

Nie przepłacie nigdy kupując

Materiały Męskie Bielskie

w najlepszych gatunkach, w najmodniejszych kolorach i deseniach w firmie **Władysław Złotogórski** Poznań, Kramarska 19/20, piętro, hurt-detal, 700 deseni na składzie Ngr 23237

KINA

APOLLO: „Świecznik Królowski”
CORSO: „Antek Policmajster”
GLORIA: „Sen nocny letniej”
GWIAZDA: „Ostatni Akord”
METROPOLIS: „Kusicielka”
OSWIATOWE T. C. L.: „Moja gwiazdeczka”
RENAISSANCE: „Królowa Dżungli”
SŁOŃCE: „Zapomniana Symfonia”
SPINKS: „Ta albo żadna”
SWIT: „Pieć dziewczynek z Kanady”
TECZA-Lazarz: „Maria Stuart”
TECZA-Wilda: „Będzie lepiej”
WILSONA: „Porwano kobietę”

Kolonialny

sklep sprzedam z mieszkaniem umeblowanym natychmiast, dobry punkt, za niską cenę. Wiadomość Agentura Kuriera Poznańskiego Gdynia pod „Wyjazd”, ng 44402

Chevrolet

ciężarówka, czwórka, spiesznie. Auto Skład Grunwaldzka 16. zdr 2346

Restauracje

dobrze zaprowadzona w centrum miasta sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 765

12 DO WYNAJĘCIA

Dwupokojowe

kuchnia. Grodziska 39 — 4. zdr 2361

17. LOKALE

Lokal

handlowy, mieszkanie czteropokojowe Wielka narożnik Garbarz. Wiadomość Administracja, Dąbrowskiego 33, garaże. zdg 1493

NOWINY poświęteczne

wychodzą w każdy poniedziałek
i po każdym święcie

egzemplarz 10 groszy

„Nowiny Poświęteczne” przynoszą najświeższe ilustrowane wiadomości sportowe informacje niedzielne z Polski i ze świata oraz kolumnę filmową.

Czytajcie Nowiny Poświęteczne!

Skład cygar

dobrze zaprowadzony w centrum Poznania do przejęcia potrzeba około 20 tysięcy zł. Zgłoszenia Michałek, Poznań, Łukaszczyca 23, m. 6, od godz. 15—16. zdr 1413

Kolonialkę

delik. artykuły piśmienne, główna ulica, 6.000 mieszkańców — wart. 4.000,— sprzedam lub zamienie domek podwórzem. Wojtkowski, Poznań, Kwiatowa 5. zdr 2313

15. POKOJE UMEBL.

Przyjezdnym

Kwiatowa 13 — 10. zdr 2348

16. SZUKA POKOJU

Pokój

skromny samotnej. Warunki Kurier Poznański zdg 2371

23. ROZMAITE

Wizytówki

setka złotego — Ekspresdruk Grudnia 5. dg 22980

„Bijou”

właściciel F. Koronowski, Stary Rynek 46, Poznań. — Biżuteria Paryska, Guzik damskie, Torebki, Paski, Kwiaty, Galanteria. Najtańszy skład w Poznaniu. zdr 2355



Trykoty, płaszcze kąpielowe

kapy oraz wszelką bieliznę na wywazy, damską męską, — dziecięcą poleca

J. Schubert, Oddział: Nowa Pr 28 032-21,202

Stary Rynek 76, nr. 10.

Znana Adarelli przepowiada nieomylnie

z Braminów i reki. Przyjmuje również niedziele Podgóroa 13 mieszkanie 13. p 20803

Detektywi „Greif”

od 25 lat — obserwacje — dochodzenia kryminalne. — Cieszkowskiego 8. zdr 2343

26. SZUKA POSADY

a) Służba domowa.

Gospodyni

poszukuje posady od 1 lipca lub 15 w probostwie. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 1737

b) Inni

Szofer

mechanik, kawaler młody, przyjmie posadę czasowo lub stałą. Oferty Kurier Poznański zdg 1019

Nauki

uczniaki obojętnie jakiego zawodu, poszukuje syn uczciwych rodziców. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 1840

Ogrodnik

pszczałkarz, kawaler, lat 33, wzdorowy fachowiec poszukuje posady wzdorowym ogrodzie pałacowym. Oferty Kurier Poznański zdg 2301

29. ROZRYWKA

Rowery — Maszyny

do szycia **Gramofony — Płyty** korzystnie u Legowskiego,

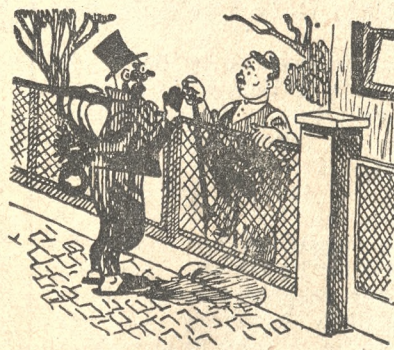
Kanałowa

18. Asygnaty „Kredyt”. zdr 2178

„Kapelusz”

Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2, podwórze. zdr 170578

Humor zagraniczny



— Pan, panie kominiarzu, ma pewno przed domem też taki mały ogródek?
— Nie, nie. Nie lubię pracować w ogrodzie, bo za bar- dzo się przy tym brudzę. (M)

(Lustige Blätter, Berlin).

Przedpłata

na miesiąc czerwiec 1937 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie w 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w składaniu, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami poczynnymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, wiekze dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia „najwyższe” 100 słów w tem 5 nagłówk., słowo nagłówek (tłusto) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200-149.